

ETOS PIERWSZEGO FILARU BEZPIECZEŃSTWA

ETHOS OF THE FIRST PILLAR OF SECURITY

Jerzy Ochmann*

ABSTRACT

The ethics of security occupies an important (peculiar, prominent) place among the sub-disciplines of security science. People belonging to the first pillar of security have to demonstrate their moral attitude, they dare never be unethical. To implement the ethics in their personality in a deep and lasting way, they must have a philosophical background of the evil concept, the knowledge of different types of ethics, and the ability to use methods (tools) recognized in the security sciences. Based on these premises there was sketched a most desirable moral backbone for the persons belonging to the first pillar of security. It is a provisional version of professional ethos which should be defined, formally saved, and approved. When it will become mandatory, it will be a guarantee of effective functioning of the persons and will them sensitize to threats and the challenges being before the first pillar of security.

KEYWORDS

ethos, security, first pillar of security

* prof. zw. dr hab. Jerzy Ochmann, Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie; correspondence address: Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron” w Krakowie, ul. Krupnicza 3, 31-123 Kraków, Polska; e-mail: jerzyochmann@gmail.com

ABSTRAKT

Etyka bezpieczeństwa zajmuje miejsce szczególne wśród subdyscyplin nauki o bezpieczeństwie. Postawa etyczna jest najważniejszą i niezbywalną cechą osób należących do pierwszego filaru bezpieczeństwa. Obrońca bezpieczeństwa nie może być nieetyczny. By etyka osadziła się w osobowości w sposób głęboki i trwały, wymagana jest filozoficzna podbudowa etyki, jaką jest kategoria zła, znajomość rodzajów etyki oraz umiejętność posługiwania się narzędziami (metodami) obowiązującymi w naukach o bezpieczeństwie. Na tych przesłankach został naszkicowany optymalny kręgosłup etyczny osób należących do pierwszego filaru bezpieczeństwa. Jest on prowizoryczną wersją etosu, który powinien być ostatecznie zdefiniowany i oczekuje na zapis formalny, by stał się obowiązujący. Gdy zostanie stosowany, powinien gwarantować sprawne funkcjonowanie osób należących do pierwszego filaru, zaowocować wrażliwością na zagrożenia bezpieczeństwa oraz zdolnością do wyczuwania wyzwań stojących przed pierwszym filarem bezpieczeństwa.

SŁOWA KLUCZOWE

etos, bezpieczeństwo, pierwszy filar bezpieczeństwa

WPROWADZENIE¹

Zagrożenia to stany a zarazem zjawiska społeczne, których przyczyny tkwią w umyśle człowieka. Obecnie coraz częściej w naukach o bezpieczeństwie dominują wątki systemowe, prawne czy politologiczne.

Humanistyczny wymiar nauk społecznych, w tym nauk o bezpieczeństwie, wywodzący się z chrześcijańskich korzeni europejskiej kultury bezpieczeństwa jest powoli spychany do „defensywy”. Niewykonalne jest jednak, w funkcji implementacyjnej nauki, budowanie kultury bezpieczeństwa czy środowiska bezpieczeństwa bez sięgnięcia do tej części filozofii społecznej, która zajmuje się kulturą bezpieczeństwa i jej komponentem etycznym. Etyka² to zbiór drogowskazów (zasad postępowania),

¹ Artykuł pokonferencyjny zgłoszony na konferencję LVIII CICA – XVI SECURITY FORUM KRAKOW 2021, która odbyła się w dniach 13–14 maja 2021 w Krakowie.

² Vide A. MacIntyre, *Krótką historia etyki*, Warszawa, 2000; S. Jedynek, *Mały przewodnik po etyce*, Bydgoszcz, 1999; Bydgoszcz; S. Jedynek, *Mały słownik etyczny*, Bydgoszcz, 1999; S. Jedynek, *Słownik etyczny*, Lublin, 1994; S. Jedynek, *Z teorii i historii etyki*, Warszawa, 1983; S. Jedynek, *Filozofia moralności*, Warszawa, 1987; S. Jedynek, *Etyka XX wieku*, Lublin, 1991; P. Singer, *Przewodnik po etyce*, Warszawa, 2000; P. Singer, *Etyka praktyczna*, Warszawa, 2003; W. Pałubicki, Antropologia, *Filozofia, Etyka. Słownik podstawowych*

który wymaga (zobowiązuje) lub zabrania (przestrzega). Każdy człowiek czuje się zobowiązany (do czegoś) i odpowiedzialny (za coś). Każdy człowiek powinien nie tylko mieć etykę (drogowskazy), ale też ją stosować, gdyż postawa etyczna świadczy o poziomie jego człowieczeństwa. Celem człowieka jest wdrożenie etyki w swoje wnętrze i przekształcenie go w ten sposób, by płynęło z niego postępowanie.

Moralność dotyczy człowieka jako podmiotu etyki, jako osoby fizycznej, psychicznej i intelektualnej. Jest postępowaniem zewnętrznym, zjawiskiem widocznym, empirycznie stwierdzalnym. Człowiek postępuje moralnie, gdy ma zasady i je stosuje. Natomiast postępuje niemoralnie, gdy nie stosuje zasad, które wyznaje (które go obowiązują) lub postępuje odwrotnie, stosując to co zakazane. Człowiek może być amoralny, gdy w ogóle nie ma zasad lub nie uznaje wymiaru moralnego. Moralność jest zewnętrznym obrazem realizowania drogowskazów etycznych. Dane na temat moralności stwierdzają faktyczny poziom stosowania etyki człowieka, grupy, społeczeństwa czy narodu. Analiza moralności rozpoczyna się od stwierdzania faktów, stanu realizowanych wartości, ukazuje przemiany wartości i sygnalizuje zmiany.

Etyka była i pozostanie nieodłącznie związana z filozofią i religią, czerpano bowiem z ich przesłańek i na ich podstawie formułowano drogowskazy. Etyka jako pochodna filozofii i religii przekazuje to, co ludzie uznali (na podstawie swej filozofii) za etyczne i co zostało przez ludzkość uznane za cenne. Filozofia jest potrzebna etyce jako jej podpora. Etyka różni się od filozofii tym, że filozofia wskazuje jak być powinno, jednak nie zobowiązuje. Etyka natomiast – zobowiązuje. Wszyscy wielcy etycy

terminów i znaczeń, Gdańsk, 1998; T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków, WAM, 1982, p. 388; T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków, 2002; T. Ślipko, *Historia etyki w zarysie*, Kraków, 2010; T. Ślipko, *Dziewięć dylematów etycznych*, Kraków, 2010; H. Piluś, *Wprowadzenie do etyki*, Warszawa, 1998; J. Pawlica, *Etyka. Zarys*, Kraków, UJ, 1992, p. 576; P. Vardy, P. Grosch, *Etyka, poglądy i problemy*, Poznań, 2010; Ch. Tylor, *Etyka autentyczności*, Kraków, 1996; R. M. Hare, *Myślenie moralne. Jego płaszczyzny, metody i istota*, Warszawa, 2001; *Encyclopedia of ethics*, L. C. Becker, Ch. B. Becker (eds.), vol. 1-3, New York, London, 2001; R. Brandt, *A Theory of the Good and the Right*, Oxford, 1979; D. Brink, *Moral Realism and the Foundations of Ethics*, Cambridge, 1989; J. Broome, *Weighing Goods*, Cambridge, Cambridge Mass, 1991; D. Copp, *Morality, Normativity and Society*, Oxford, New York, 1995; J. Griffin, *Well-being: its meaning, measurement, and moral importance*, Oxford, 1986; J. Harsanyi, *Essays on Ethics, Social Behavior, and Scientific Explanation*, Dordrecht, 1976; H. Sidgwick, *The Methods of Ethics*, London, 1907; M. Slote, *Essays on the History of Ethics*, Oxford, New York, 2010.

sięgali do filozofii i religii jako źródeł etyki. Drogowskazy etyczne opierają się na autorytecie ich twórców, legitymują się również wzorami osobowymi (bohaterów, męczenników, świętych), którzy swym życiem dali świadectwo stosowania owych drogowskazów. Etyka musi opierać się na fundamentach silnych i jasnych, zakotwiczyć się głęboko w umyśle człowieka, by stać się jego siłą mobilizującą.

Drugim źródłem etyki są doświadczenia ludzkie i drogowskazy etyczne oparte na ich konsekwencjach. Konsekwencjonalizm³ głosi, że o wartości moralnej zasad i czynów decydują efekty (skutki) i że wartość działania zależy od tego, na ile realizuje założone cele, które ujmowane są jako dobre i poprawne.

Trzecim źródłem etyki jest logika⁴. Etyka jest dzieckiem logiki, bez której jest „bezpłodna”, bez logiki nie ma etyki. Logika jest sprawą istotną dla etyki, gdyż to ona stawia wymagania, np. dostosowania się do reguł, przejawia się ona w odpowiedzialności, powinności i obowiązkowości. Człowiek etyczny (myślący logicznie) musi być odpowiedzialny – musi być pewny siebie zarówno wtedy, gdy mówi tak lub nie, musi być świadom swej prawdy (racji) lub fałszu (błędów). Logika znajduje się również w błędach i kłamstwie. Ten kto kłamie, musi mieć uzasadnienie (bez przyczyny nikt nie kłamie), musi być konsekwentny, musi kłamać dalej. Jeśli tego nie zrobi, pozwala na zauważenie sprzeczności i sam zdemaszkuje swe kłamstwo. Logika decyduje o tym czy ktoś wyciąga wnioski ze swej filozofii, czy ktoś dostrzega konsekwencje ze swoich myśli, nie zadowala się deklaracjami.

³ Twórczynią idei konsekwencjonalizmu była G.E.M. Anscombe (1919–2001), autorka dzieł: *Modern Moral Philosophy*, Cambridge, 1958; *Faith in a Hard Ground. Essays on Religion, Philosophy and Ethics* (2008); *Human Life. Action and Ethics, Essays*, Cambridge, 2005. Na temat konsekwencjonalizmu: *Vide* E. Carlson, *Consequentialism reconsidered*, Cambridge, 1995; D. Cummiskey, *Kantian Consequentialism*, Oxford, New York, 1996; S. Darwall (ed.), *Consequentialism*, Cambridge, 2002; J. Driver, *Consequentialism*, Cambridge, 2002; B. Hooker, *Ideal Code, Real World: a Rule-Consequentialist Theory of Morality*, Oxford, 2000; P. Hurley, *Beyond Consequentialism*, Oxford, 2009; T. Mulgan, *The Demands of Consequentialism*, Oxford, 2005; D. W. Portmore, *Commonsense consequentialism: wherein morality meets rationality*, Oxford, 2011; P.A. Railton, *Facts, Values and Norms: Essays Toward a Morality of Consequence*, Cambridge, 2003; S. Scheffler, *Consequentialism and Its Critics*, Oxford, 1988.

⁴ *Vide* K. Świrydowicz, *Logiczne teorie obowiązku warunkowego*, Poznań, 1995; H. Piech, *Logika i modelowanie wartości etycznych: Logika dobra i zła*, Częstochowa, 2014; A.N. Prior, *Logic and the basis of ethics*, Oxford, 1963; M. Dries, *On the logic of values*, 2010; *The International Encyclopedia of Ethics*, Malden, 2013.

Etyka bezpieczeństwa⁵ to etyka szczegółowa (zawodowa): to drogowskazy (zasady postępowania) dla pewnej grupy ludzi; to wycinek etyki ogólnej adaptowany do osób wykonywujących zawód związany z ochroną bezpieczeństwa. Etyka bezpieczeństwa posługuje się pewnym zestawem zasad filozoficznych (religijnych, psychologicznych i socjologicznych), które najskuteczniej wspomagają mentalność osób należących do pierwszego filaru bezpieczeństwa (np. kategoria zła-dobra, porządku-chaosu). Etyka bezpieczeństwa obejmuje reguły działania charakterystyczne dla danej grupy zawodowej uwzględniając jej zadania specjalne w sytuacji zagrożeń i wyzwań, powinna być osadzona we wnętrzu osób wykonywujących dany zawód i generować zobowiązanie oraz odpowiedzialność za jego wykonywaną pracę.

Etyka bezpieczeństwa istniała od samego początku ludzkości. Od tysięcy lat istniało również spojrzenie na temat bezpieczeństwa z perspektywy etyki, powstawały zestawy nakazów i zakazów. Tworzyli je niemal wszyscy etycy obserwując zgubne konsekwencje wrogości i katastrofalne skutki wojen. Etyka bezpieczeństwa pojawiała się jako „poszerzona refleksja etyki” w dziedzinach wiedzy marginalnie związanych z bezpieczeństwem, np. w socjologii, psychologii, pedagogice, religii, polityce i prawie. Jednym z przejawów etyki bezpieczeństwa były kodeksy etyczne: Kodeks Hammurabiego, kodeks samurajów czy kodeksy rycerskie w średniowieczu.

Etyka bezpieczeństwa charakteryzuje się dwoma punktami wyjścia: aposteriorycznym (fakty, doświadczenia) i apriorycznym (np. religia, fi-

⁵ Na temat etyki bezpieczeństwa: *Vide* J. Lipiec, 'Etyka bezpieczeństwa', in J. Lipiec, *Koło etyczne*, Kraków, 2005; W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów, 2011; W. Rechlewicz, *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii filozofii i filozofia polityki. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, 2012; R. Rosa, *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa, 1995; R. Rosa, M. Kubiak, M. Lipińska-Rzeszutek, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Siedlce, 2008; J. Świniarski, W. Chojnacki, *Filozofia bezpieczeństwa: podręcznik akademicki*, Warszawa, 2004; J. Świniarski, W. Chojnacki, *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa, 1999; J. Świniarski, L. Konarski, *Przemiany myślenia w wojsku: o bezpieczeństwie, przywództwie, przymusie i dyscyplinie*, Warszawa, 1997; J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa, 1997; J. Świniarski, L. Kanarski, B. Rokicki, *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata*, Warszawa, 2000; J. Świniarski, M. Janusz, M. Sułek, *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Warszawa, 2001; J. Świtka, M. Kuć, G. Gozdor, *Społeczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Lublin, 2007; J. Świtka, *Dynamizm przestępczości (analiza kryminologiczna)*, Lublin, 1989; Ph. Zimbardo, *Efekt Lucyfera. Dlaczego dobrzy ludzie czynią zło*, Warszawa, 2009.

lozofia). Pierwszy wywodzi się z reakcji na krzywdy doraźne, ale jako reakcja na zło konkretne – była czymś „historycznym”. Etyka służyła również jako narzędzie manipulacji. Politycy często przygotowywali psychikę swoich obywateli do wojny: każdą wojnę rozpoczynali od opisów krzywd jakie wyrządzili wrogowie; przygotowywali przesłanki usprawiedliwiające wojnę, często manipulując tekstami religijnymi wzywającymi do wszczęcia wojny i uzasadniając jej „etyczność”; przedstawiali wojnę jako postępowanie etyczne. Drugi punkt wyjścia łączy etykę z filozofią, nie uznaje etyki bezpieczeństwa bez filozofii bezpieczeństwa; według tego podejścia, w etyce bezpieczeństwa ukazują się konsekwencje płynące z idei filozoficznych. Co więcej uznaje się, że etyka jest ważniejsza niż mądrość, gdyż wykształcenie (filozofia) niepołączone ściśle z etyką stanowi zagrożenie. Dobrze wykształcony generał nie posiadający steru etycznego zdolny jest wykorzystać swój potencjał intelektualny do użycia swej wiedzy w celu podjęcia złych decyzji i działań szkodliwych dla bezpieczeństwa. Zatem wyzwaniem dla przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa jest położenie akcentu na etykę.

Etyka bezpieczeństwa traktowana była jako jedna z subdyscyplin nauki o bezpieczeństwie, ale jej treści ograniczano dotychczas do reguł postępowania w sytuacjach zagrożeń zewnętrznych. Było to uzasadnione dotychczasową potrzebą błyskawicznej reakcji na „panoszący się” terroryzm. Nadszedł czas, by uważać etykę bezpieczeństwa za nieodzownego „brata” filozofii bezpieczeństwa, jako istotną część wszystkich działów nauki o bezpieczeństwie. Etyka bezpieczeństwa powinna zostać uznana za nieodłączną część składową filozofii i logiki bezpieczeństwa. Filozof może funkcjonować bez etyki, ale filozof bezpieczeństwa nie śmie być nieetyczny – nie można być filozofem bezpieczeństwa nie będąc etycznym.

Etyka wymaga inteligencji i formacji potrzebnych do znajomości sposobów uzasadniania swych decyzji teoretycznie (etyka filozoficzna) i praktycznie, szczególnie do wydawania decyzji w sytuacjach wątpliwych (etyka sytuacji i etyka relatywistyczna). Postawa etyczna wymaga przygotowania. Pedagogika etyki powinna więc obejmować wszystkich obywateli, jednych – przygotowywać do życia w pokoju, a innych (nielicznych, pierwszy filar) do przyswajania sobie reguł etyki wojennej. Kadra pierwszego filaru bezpieczeństwa jest powołana do pielęgnacji porządku i sama musi być „porządna”, a jej moralność – powinna być dostrzegalna przez społeczeństwo. Kadra ta musi posiadać tzw. „kręgosłup etyczny” i legitymować się postępowaniem etycznym, gdyż jest to jej misją; nie może funkcjonować „bez etyki”.

Etos jest syntezą drogowskazów etyki i drogowskazów odnoszących się do pracy zawodowej. Część dotycząca etyki dotyczy nakazów i zakazów, przedstawia rodzaje etyki charakterystyczne i właściwe dla danego zawodu. Część druga, dotycząca pracy zawodowej, obejmuje wytyczne dotyczące kwalifikacji zawodowych, walorów (wartości) osobowych wymaganych do pracy zawodowej, kultury, obyczajów i zwyczajów charakterystycznych dla danej grupy zawodowej, pewnych spraw i sytuacji konkretnych miejsca i czasu (np. kalendarza, ceremonii); honorowania hierarchii i podziału pracy; podporządkowania się władzy i kodeksowi pracy. Ważne jest, by (wewnętrzny) „kręgosłup etyczny” odpowiadał wymaganiom etosu (regulaminu, kodeksu).

Etos wymaga formalnej obiektywizacji – ujęcia go w formie kodeksu dostosowanego do specyfiki pracy. Kryterium moralności powinno być więc życie według etosu, zewnętrzne legitymowanie się posiadaniem wartości określonych kodeksem. Kodeks z kolei wymaga podporządkowania się mu przysięgą lub podpisem.

A. Kategoria zła

Etyka wymaga podpory filozoficznej. U podstaw etyki bezpieczeństwa leży filozoficzna kategoria zła, empiryczne fakty zła i wynikające z nich wnioski⁶. Gdyby nie było zła, etyka byłaby zbędna. Rozumienie zła i różnych jego odmian wymaga stosowania różnych nurtów etyki i różnych metod (narzędzi, sposobów) postępowania wobec zła. By o nich mówić, trzeba ustalić jak należy pojmować **zło**. O ile filozofia i logika nastawia człowieka na poznanie prawdy, to etyka nastawia na dobro. Każdy człowiek musi przyjąć jakąś filozoficzną koncepcję dobra i zła (w ogóle), zdobyć umiejętność rozpoznawania zła i dobra sytuacyjnego, rozpoznawać rodzaj dobra i zła. Wielu myślicieli zachęca do przyjęcia kilku ważnych tez dotyczących zła: (1) nie ma zła absolutnego, zło (w sobie) nie jest ani etyczne ani nie-etyczne, dobro absolutne nie istnieje, a dobro ontologiczne, którym wszyscy się zachwycają, może przestać być dobrem – jeżeli spojrzy się na nie z punktu widzenia etyki. Etyczne spojrzenie na dobro-zło nakazuje stwierdzić, co jest dobrem (a co złem) w sposób stały, a co w sposób sytuacyjny. (2) Dobro i zło

⁶ Na temat zła *Vide* M. Bardel, 'Metafizyczny skandal zła', in *Zło jako wyzwanie dla rozumu*, Nomos, no. 616, vol. 9, 2006, p. 35; H. Haring, *Zło w świecie*, Poznań, 1992; B. Bandelov, *Bestia. Dlaczego zło nas fascynuje?*, Warszawa, 2014; B. Baczeko, *Hiob, mój przyjaciel. Obietnice szczęścia i nieuchronność zła*, Warszawa, 2002; R. Szafranski, *Zło. Dramat wolności*, Warszawa, 1999; D. Karwacka-Pastor, *Między dobrem a złem*, Gdańsk, 2017.

są „bliźniakami”. Zachęca to do dostrzegania ziaren dobra w złu i ziaren zła w dobru, oceny procentowości dobra i zła i dopiero na tej podstawie należy podjąć decyzję. Niekiedy trzeba decydować się na „mniejsze zło”. (3) Zło istnieje realnie. Świadczą o tym doświadczenia indywidualne, psychiczne i społeczne. (4) Zło jest dynamiczne, ma potężną moc, swoją strategię; zło rodzi zło; rozwija się szybciej niż dobro, rozwija się samo, gdy tymczasem dobro jest bierne, trzeba je zdobywać, wypracować, pielęgnować i rozwijać, często za nie płacić. (5) Istnieje fenomenologia zła (ukrywa się płaszczem dobra), „ideologia zła”, „kusząca droga zła” i „strategia zła”; zło bywa często rafinowane, przemyślane i przygotowywane, bywa przedmiotem manipulacji. (6) Istnieją promotorzy zła, którzy „starają się by ludzie zapragnęli zainteresować się aspektem dobra towarzyszącym każdemu złu. Ludzie, gdy zostaną olśnieni aspektem dobra, zgadzają się na zaprowadzanie akcji zła”⁷. (7) Zło ma wymiar etyczny; ciąży odpowiedzialność za powodowanie (tuszowanie, tolerowanie) zła; zło pociąga za sobą sankcje (np. wymaga odszkodowania, naprawy i kary). Nie ma etyki bez kary i nagrody. Elita pierwszego filaru bezpieczeństwa powinna być zdolna do zrozumienia, że to, co może być dobrem w jednym porządku kulturowym, w innym porządku może być uznane za zło. Musi znać sposoby rozpoznawania i zwalczania zła, dokonywania sposobów prewencji (by nie nastąpiło zło), decydowania o tym jaką przyjąć taktykę i strategię. By temu podołać, potrzebna jest znajomość różnych rodzajów etyki.

B. Rodzaje etyki bezpieczeństwa

Etyka to głównie drogowskazy postępowania. Istnieją różne systemy etyki wypracowane przez wybitnych etyków, mające charakter ogólny. Istnieją również różne rodzaje etyki szczegółowej, dostosowane do tematyki (np. etyka małżeńska, rodzinna, wojskowa). Wielość rodzajów etyki⁸ stanowi obszerny magazyn idei i drogowskazów dla etyki bezpieczeństwa. Etyka bezpieczeństwa wymaga nie tylko zapoznania się z nimi, ale również dostosowania odpowiedniej etyki do odpowiednich zadań i sytuacji, w tym przypadku do bezpieczeństwa. Trzeba znać różne rodzaje etyki również po to, by rozpoznać stanowisko drugiego człowieka, rozeznąć jego motywacje (lub

⁷ L. Kołakowski, *Mini wykłady o maxi-sprawach*, Kraków, Znak, 2009, pp. 290–299.

⁸ Etyka bezpieczeństwa jest jedną z odmian etyki szczegółowej. Wersja poszczególnych rodzajów etyki jest nachylona do bezpieczeństwa według wskazówek zawartych w dziele: P. Vardy, P. Grosch, *Etyka. Poglądy i problemy*, Poznań, 2010.

pseudo-motywacje) i wiedzieć, jak należy się wobec niego zachować. Najważniejsze rodzaje etyki, którymi posługuje się etyka bezpieczeństwa, to:

1. Etyka filozoficzna⁹ prezentuje system etyczny wyrosły z filozofii, z konkretnego systemu filozoficznego. Każdy filozof wyciąga wnioski (postulaty) etyczne ze swych poglądów, historia nagromadziła ich więc sporo. Każdy, kto należy do pierwszego filaru bezpieczeństwa powinien zapoznać się z postulatami etycznymi najważniejszych filozofów zawartymi w ich systemach filozoficznych.
2. Etyka religijna¹⁰ związana jest z konkretną religią i jest tworem geniuszy ludzkości. Niektórzy religioznawcy twierdzą, że religia wyrasta z zagrożeń i obaw (głównie z lęku przed śmiercią), a przykazania religijne stanowią nakazy zabezpieczeń przed zagrożeniami przewidywalnymi, nieprzewidywalnymi, nieznanymi lub nie-uświadomionymi. Etyka religijna nadaje swym nakazom wymiar *sacrum*, który podnosi rangę drogowskazów etycznych. Niektóre religie zawierają w sobie nakazy wojny (religie agresywne), inne jej zakazują (religie pacyfistyczne). Można zaobserwować wielki wpływ religijności na wojowniczość (bitność, rycerskość), gdyż niektóre religie traktują wojowniczość jako akt religijny (*Umierając na polu walki, przedostajesz się prosto do nieba*). Etyka

⁹ Na temat zastosowania etyki filozoficznej w etyce bezpieczeństwa *Vide* W. Rechlewicz, *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii filozofii i filozofii polityki*, Warszawa, 2012; M. Marszałek, *Humanitarny wymiar użycia sił zbrojnych*, Warszawa, Delfin, 2018, p. 188; W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów, 201; J. Świniarski, *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa, 1999; S. Świniarski, W. Chojnacki, *Filozofia bezpieczeństwa: podręcznik akademicki*, Warszawa, 2004; J. Świniarski, M. Kubiak, M. Lipińska-Rzeszutek, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Siedlce, Akademia Podlaska, 2008; J. Ochmann, 'Kosmos i chaos jako kategorie ontologiczne Filozofii Bezpieczeństwa', in *Kultura bezpieczeństwa. Nauka- Praktyka – Refleksje*, no. 25, 2017, pp. 185–219.

¹⁰ Poglądy teologów na temat bezpieczeństwa (zagrożeń i wyzwań) są niekiedy bardzo oryginalne, zwłaszcza gdy traktują przykazania religijne jako nakazy zabezpieczeń przed zagrożeniami (często nieznanymi i nieuświadomionymi). Np. Leo Baeck (1873–1956) głosił, że istnieją przywileje dla osób zachowujących przykazania. Przykazania 1-3 skierowane są przeciw nihilizmowi, przykazanie 4 jest zabezpieczeniem na starość, przykazanie 5 – zabezpiecza przed zabijaniem, przykazanie 6 zabezpiecza przed nadużyciami seksualnymi, przykazanie 7 – chroni przed kradzieżą, przykazanie 8 ma być zabezpieczeniem przed kłamstwem urzędowym, przykazanie 9 ma zabezpieczać porządek myśli przed złymi decyzjami, kombinacjami i manipulacjami. *Vide* J. Ochmann, 'Tajemnicze przywileje wiary. Leo Baeck'a koncepcja dialogu', in J. Baniak (ed.), *Filozofia dialogu*, Poznań, 2005, pp. 71–89.

religijna tworzy profil psychiczny (stereotyp) wyznawców, ale ważne byłoby również stwierdzenie, czy (i na ile) jest on aktualny, gdyż może odbiegać od wizji jaką nadał mu jej założyciel. Strateg powinien znać przekonania religijne osób, z którymi ma do czynienia.

3. Etyka altruistyczna¹¹ polega na dobrowolnym działaniu na korzyść drugiego człowieka lub grupy. Uznaje za etyczne to, co człowiek robi dla drugiego człowieka i wyrasta często z pragnienia poświęcenia się dla drugiego (człowieka, narodu, państwa). Ten rodzaj etyki wyróżnia „wyczulenie” na potrzeby drugiego człowieka, akcentuje cnotę pomocniczości, służy pokrzywdzonym, potrzebującym, wyraża się gotowością do ofiarności, często kosztem własnego dobra (anty-egoizm). Etyka altruistyczna ma zazwyczaj głębokie uzasadnienie filozoficzne lub religijne. Obowiązuje w niej jednak przestrzeganie granic altruizmu, a rozsądek wymaga unikania naiwności i łatwowierności. Każdy powinien rozeznawać egoistów, oszustów, manipulatorów, narcystów. Etyka bohaterstwa¹² rodzi się w sytuacji, gdy ktoś inny znajduje się w sytuacji beznadziejnej i jego opiekun poczuwa się do poświęcenia. Potrzeba kogoś drugiego dyktuje mu wyzwania nadzwyczajne.
4. Etyka personalistyczna¹³ uznaje za wartość naczelną godność człowieka, nakazuje spojrzenie na drugiego człowieka z perspektywy jego oso-

¹¹ Główne zręby etyki altruistycznej przedstawili August Comte (1798–1857) i Shaftesbury (1671–1713): *Characteristics of Men, Manners, Opinions, Times*, 1711. Współcześnie szersze rozumienie etyki altruistycznej przedstawił William D. Hamilton (1936–2000) w pracy pt. *Ewolucja genetyczna działania społecznego* (The genetical evolution of social behavior), 1964, który uznał, że altruizm jest świadomym lub podświadomym motorem wszelkiego ludzkiego aktywizmu, działania i pracy.

¹² Na temat etyki bohaterstwa: *Vide* S. Olejnik, ‘Heroizm’, in A. Maryniarczyk (ed.), *Powszechna encyklopedia filozofii*, Lublin, 2003, p. 404; Th. Carlyle, *Bohaterowie. Cześć dla bohaterów i pierwiastek bohaterstwa w historii*, Kraków, Zielona Sowa, 2006, p. 227; M. Kominek, ‘Bohater w kulturze europejskiej’, *Cywilizacja*, no. 18, 2006, p. 167; R. Kozłowski, *Męstwo jako sposób spełniania się osoby*, Słupsk, Akademia Pomorska, 2011, p. 304; L. Knabik, *O odwadze*, Kraków, Znak, 2005, p. 71.

¹³ Etyka personalistyczna występuje tu w dwóch wersjach: (a) jako humanizm integralny skupia uwagę na osobie ludzkiej, a jego głównymi przedstawicielami byli: Jacques Maritain, Edyta Stein, Karol Wojtyła (*Osoba i czyn*, Lublin, 1985; *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin, 1982), Józef Tischner (1931–2000; *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków, Znak, 1993; *Spór o istnienie człowieka*, Kraków, Znak, 1998); (b) jako humanizm społeczny uwzględni społeczny wymiar osoby, a jego głównym przedstawicielem był Emanuel Mounier. *Vide* M. Gogacz, *Wokół problemu osoby*, Warszawa, 1974; Cz. Bartnik, *Personalizm*, Lublin, 1995; W. Granat, *Osoba ludzka. Próba definicji*, Sandomierz,

by, podbudowana jest obszernym systemem filozoficznym i religijnym. Pewne nurty personalizmu skupiają się na jednostce, inne na społeczeństwie mniejszym (drugim człowieku, rodzinie, itp.), inne na całej ludzkości. Dla *filozofii bezpieczeństwa* personalizm stanowi podstawową zasadę postępowania, postawę zawsze przychylną dla człowieka.

5. Etyka aksjologiczna¹⁴ kieruje się wartościami osób i społeczeństw i posiada głębokie uzasadnienie w filozofii wartości. Etycy tworzyli różne zestawy wartości i hierarchie wartości, zwracali uwagę na potrzebę wyrobienia w sobie intuicji sentymentalnej, wyczulenia na wartości (i anty-wartości) oraz na procesy przemiany wartości. Etyka aksjologiczna zobowiązuje kadrę pierwszego filaru bezpieczeństwa do: (1) posiadania określonych wartości (kręgosłup etyczny) i do legitymowania się nimi; (2) dostrzegania wartości u innych ludzi, nawet u ludzi „złych”; (3) zauważania objawów zagrożenia pewnych wartości (np. tradycyjnych), zagrożenia kultury (porządku), bezpieczeństwa (bezpieczeństwo jest wartością), dostrzegania manipulacji wartościami; (4) przewidywania konsekwencji negatywnych wynikających z niezachowywania pewnych wartości; (5) starania się o tworzenie podpór dla pewnych wartości w postaci praw (sojuszy, paktów, konwencji), organizacji i instytucji; (6) wyeksponowania pewnych wartości w społeczeństwie, np. bohaterstwa, rycerskości, śmiałości, odwagi, męstwa, dzielności, powinności; (7) propagowania pozytywnej oceny nosicieli i propagatorów pewnych ważnych (cennych) wartości, np. bohaterów.

1961; J. Galarowicz, *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Kęty, 2000; P. Duchliński (ed.), *W kręgu inspiracji personalizmu etycznego: Ślipko – Tischner – Tischner – Styczeń*, Wrocław, 1991.

¹⁴ Najbardziej znana jest aksjologia Maxa Schelera (1874–1828), który uznaje obiektywność wartości a intuicję sentymentalną jako metodę docierania do wartości. Skupił się na wartościach (w sobie) i na wartościach indywidualnych. Stworzył hierarchię wartości i uznał, że najwyższymi wartościami są wartości duchowe, kolejno witalne, utilitarne i hedonistyczne. Bezpieczeństwo uznał za jedną z wartości witalnych, jedną z najważniejszych wartości. Nicolai Hartmann (1882–1950) skupił się na wartościach narodowych i społecznych. *Vide* S. Jedynek, *Wartości i estetyka. Antologia tekstów filozoficznych*, Wrocław, 1991; J. Piwowarski, ‘Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz wartość’, in *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków, Apeiron, 2010, p. 58; J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa*, Kraków, 2014, Apeiron, p. 67.

6. Etyka sytuacyjna¹⁵ uznaje zasady ogólne (kierownicze) i drogowskazy (nakazów, praw), ale pozwala niekiedy pomijać niektóre w określonych sytuacjach. Według założeń tej etyki, czyny są dobre gdy pomagają, a złe gdy szkodzą. To, co może być dobre (a nawet konieczne) w jednej sytuacji, może być złe (i niedopuszczalne) w innej. Aby czyn był uznany za słuszny (właściwy, dobry), musi być skuteczny i pożyteczny, gdyż zamierzony cel weryfikuje użycie właściwych środków. Etyczna ocena aktu dokonuje się we wnętrzu człowieka „tu i teraz” i zależy od tego, co w nim oraz od tego, co na zewnątrz, gdyż człowiek jest wtopiony w rzeczywistość i w sytuację społeczną. Ten rodzaj etyki wymaga od pierwszego filaru bezpieczeństwa rozeznawania konkretnej sytuacji (okoliczności) i uzależnienia wartościowanie (i decyzje) od zagrożeń. Nakazuje kierować się rozsądkiem, a wydawać decyzje przemyślane, postępować i działać po rozeznaniu konkretów (tu i teraz) i po uwzględnieniu kontekstu (sytuacjonizm etyczny).
7. Etyka relatywistyczna¹⁶ głosi względność wszystkich norm etycznych, nie uznaje zasad ogólnych, ani niezmienności systemów wartości. Sądy etyczne zakorzenione w epoce (grupie społecznej, kulturze, historii) są determinowane przez ich system wartości, a te wartości spełniają rolę siły w obszarze kultury, w relacjach społecznych (socjologii) i motywacji (psychologii). Relatywizm może być moralny, historyczny, społeczny lub kulturowy. Relatywizm otwiera drogę do manipulacji uznając, że każdy człowiek ma swoją rację i uzasadnienie. Dla pierwszego filaru bezpieczeństwa etyka relatywizmu stanowi poważny problem: (1) zmusza do wnikania w motywację uzasadnioną odmiennością; (2) wymaga

¹⁵ Etyka sytuacyjna czerpie swe uzasadnienie z filozofii XX wieku: M. Heideggera, K. Jaspersa i J.P. Sartre. *Vide* D. von Hildebrand, *Situazionsethik und kleine Schriften*, Regensburg, 1973; J. Fuchs, *Situation und Entscheidung. Grundfragen der christlichen Situationsethik*, Frankfurt, 1952; J. Fuchs, *Morale theologique et morale de situation*, Paris, 1954.

¹⁶ Istnieje wiele odmian etyki relatywistycznej: William Hamilton (1788–1856) uzasadniał ją względnością poznania i stwierdzeniem, że każda rzecz (wydarzenie) zależy od czegoś, również nasze poznanie i nasze decyzje uwzględniają tło, w którym coś się wydarzyło. Wilhelm Wundt (1832–1920) uzasadniał ją tezą o tym, że człowiek kształtowany jest przez innych, przez otoczenie, kulturę, i stąd nie ma stałych (niezmiennych) kierunkowskazów etycznych. Etykę tę rozpropagowali: Alfred Ayer (*Problem poznania*, Warszawa, 1965), Richard Dawkins (*Bóg urojony*, Warszawa, 2007; *Samolubny gen*, Warszawa, 1996), Karl Popper (*Społeczeństwo otwarte i jego wrogowie*, vol.1–2, Warszawa, 1993); *Vide* J. Hołowski, *Relatywizm etyczny*, Warszawa, 1981.

- wyczucia zagrożeń wynikających z nacjonalizmu, imperializmu i fanatyzmu; (3) zobowiązuje do wyważonej tolerancji wobec odmienności.
8. Etyka utylitarystyczna¹⁷ głosi, że każdy człowiek kieruje się użytecznością (w wersji potocznej: interesem, wyrachowaniem i kalkulacją), że u podstaw każdego działania leży przewidywana korzyść, że każdy krok (przedsięwzięcie) jest wynikiem motywowanym korzyścią, że u progu każdej przemyślanej decyzji leży rachunek zysków i strat (warto, nie warto, opłaca się, itp.). Etyka użyteczności wyczula na potrzeby i pragnienia drugiego człowieka, orientuje dawcę na to, co drugiemu jest (lub może być) potrzebne. Etyka dotyczy wszystkich ludzi, zarówno dobrych jak i tych, którzy odważyli się postąpić źle przewidując jakąś (nieujawnioną) korzyść. W odgadywaniu sprawców przyjęto już w starożytności zasadę: „komu to mogło służyć” (*is fecit, cui prodest*), i domysły: „do czego?”. Interes bywa zazwyczaj przemilczany lub fikcyjny. Znajomość zasad utylitaryzmu jest ważna, gdyż pozwala odkryć właściwego sprawcę, rozeznac się w motywacji agresora i odgadywania, o co komu naprawdę chodzi i do czego ktoś zmierza.
9. Etyka prawna¹⁸ jest systemem norm ujętym w formie praw (konwencji, sojuszów, umów, ustaw, kodeksów, kanonów etycznych). Etyka ta

¹⁷ Etykę utylitarystyczną opracowali: Francis Hutcheson (1694–1746), Jeremy Bentham (1748–1832, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Kraków, 1958), Herold A. Pinchard (1871–1947), John Stuart Mill (1806–1873, *Utylitaryzm*, Warszawa, 1979,) i Georg Edward Moore (1873–1958, *Zasady etyki*, Warszawa, 2003). *Vide* E. Klimowicz, *Utylitaryzm w etyce*, Warszawa, 1974; L. Hostyński, *Wartości utylitarne*, Lublin, 1998; J. C. Harsanyi, ‘Rule Utilitarianism and Decision Theory’, *Erkenntnis*, vol. 11, no. 1, 1977, pp. 25–53; D. Lyons, *Forms and limits of utilitarianism*, Oxford, 1965.

¹⁸ Etyka prawna dokonała największego wkładu w bezpieczeństwo indywidualne, społeczne i międzynarodowe. Od dawien dawna tworzone kodeksy prawne, a za początek kultury uznano ustanowienie prawa. Początki prawa były trudne (prawa Drakońskie), ale mawiano, że nawet najgorsze prawo jest mniejszym złem aniżeli całkowite bezprawie (*dura lex sed lex*). Współczesny rozwój opiera się na Konwencjach Haskich (29.VII.1899, 21. XII. 1904, 18.X. 1907, 19.II.1923, 14. V. 1954, 5. X. 1961, 16.XII.1970), które ustalały: (a) zakazy używania środków uznanych za niedozwolone (np. gazów, broni chemicznej); (b) nakazy podawania motywacji wszelkich działań, usprawiedliwiania się ze swych decyzji (np. wypowiedzenia wojny); (c) informowania o humanitaryzmie wobec pokrzywdzonych, dokładnego notowania zabitych i rannych, jeńców, chorych, ludności cywilnej; (d) przejmowania na siebie odpowiedzialności za przestępstwa dokonane w czasie wojny; (e) informowania o środkach używanych w działaniach wojennych i o stopniu stosowania siły i jej rodzajach; (f) o dawaniu szans ucieczki przed barbarzyństwem i zbrodniami masowymi. *Vide* P. Dutkiewicz, ‘Etyka a prawo’, in J. Pawlica (ed.), *Etyka*, Kraków, UJ, 1992, pp. 183-194; H. Olszewski, *Historia doktryn*

uznaje za obowiązujące to, co zostało ujęte w formie prawa, uznaje za nie-etyczne to, co jest zabronione prawem. Sprawy niezapisane są dla tej etyki „obojętne”. Prawa (w tym prawo wojenne, prawo międzynarodowe) i instytucje (np. bezpieczeństwa, sądownictwa) formułowane w celu ochrony bezpieczeństwa. Najważniejszymi współczesnymi instytucjami są Czerwony Krzyż, Trybunały Międzynarodowe i Konwencje Haskie. Współczesne prawodawstwo obejmuje prawo wojenne, konwencje, umowy i przepisy prawa narodowego. Współcześnie świat rozwija się przez ciągły rozwój prawodawstwa (kodeksualizm). Problem stanowi prawo karne. Prawodawstwo przewiduje również uzupełnienia i wyjątki. Etyka ponadprawna to etyka uzupełniająca logikę prawodawcy, to udoskonalenie istniejącego prawa, dodatkowe wskazówki podane dla dobra publicznego, ale rozwinięte na zasadzie wnikięcia w ducha prawa. Etyka antynomiczna to etyka buntu, etyka odwrotna, nakazująca działanie wbrew prawu na podstawie impulsu wewnętrznego. Powodem (lub pretekstem) sprzeciwu jest sytuacja, której prawodawca nie przewidział. Do obowiązków elity pierwszego filaru bezpieczeństwa należy nie tylko znajomość praw, ale również monitorowanie wykonywania praw. Etyka prawna odróżnia rozstrzygnięcia ustalone (*lex latae sententiae*, np. za konkretnie wymienione złe czyny jest przewidziana ustalona określona kara) oraz prawa wymagające orzeczenia (*lex ferendae sententiae*, czyli wymagające określenia stopnia winy i nałożenia kary). W pierwszym przypadku rozstrzygnięcie jest automatyczne, w drugim przypadku wymagane jest podjęcie decyzji i orzeczenie sądu. W pierwszym przypadku strażnik bezpieczeństwa jest tylko formalnym wykonawcą i nie bierze odpowiedzialności, w drugim staje się odpowiedzialny za wyrok.

politycznych i prawnych, Warszawa, 1984; S. Wronkowska, M. Zmierczak, *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, Warszawa, 2002, pp. 186–218; R. Bierzanek, J. Symonides, *Prawo międzynarodowe publiczne*, Warszawa, 2009; W. Góralczyk S. Sawicki, *Prawo międzynarodowe publiczne w zarysie*, Warszawa, 200; M. Flammig, *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Zbiór dokumentów*, Warszawa, 2003; T. Leško, *Międzynarodowe ograniczenia w prowadzeniu konfliktów zbrojnych*, Warszawa, 1990; Z. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości?*, Warszawa, 2015; J. Ochmann, ‘Etyka prawna i ponadprawna w judaizmie’, in J. Pawlica (ed.), *Etyka a prawo i praworządność*, Kraków, UJ, 1998, pp. 125-137; ‘Antynomizm w etyce żydowskiej’, in J. Pawlica (ed.), *Spór o etykę. Materiały X Jagiellońskiego Symposium Etycznego Kraków 4-5 czerwca 1998*, Kraków, UJ, 1999, pp. 25-35.

10. Etyka obowiązków (deontologiczna, powinności)¹⁹ głosi, że każdy człowiek ma „zmysł powinności”, że obowiązkowość świadczy o człowieku jako istocie rozumnej, że każdy człowiek ma sumienie, które jest jego „trybunałem wewnętrznym”. Wewnętrzne prawo moralne obowiązuje każdego człowieka, bez niego nie można być w pełni człowiekiem. Etyka powinności zawiera mobilizację do działania i do tworzenia zabezpieczeń człowieczeństwa (prawa, instytucje). Pewne obowiązki bywają określone w sposób wyraźny, inne wynikają z wewnętrznego (często intuicyjnego) wyczuwania wyzwań, które generują obowiązki. Etyka obowiązków to również etyka odpowiedzialności (za siebie i za drugiego), etyka terapeutyczna (obowiązek pomocy)²⁰ i etyka misji²¹. Etyka misji dotyczy postępowania członka jakiejś organizacji nastawionej na realizację celów szlachetnych. Misja wymaga świadomości zadań, znajomości celów operacyjnych i sposobów działania oraz silnego zaangażowania. Etyka misji uzasadnia ogromną (doniosłą) rolę kadry pierwszego filaru bezpieczeństwa w propagowaniu dobra i powstrzymywaniu ekspansji zła. Kadra powinna być przekonana o swej wielkiej misji ochraniarzy stojących na straży bezpieczeństwa. Misja dobra, pokoju, bezpieczeństwa, pozwala nazwać ochraniarzy „misjonarzami porządku, dobra i »aniołami pokoju«”.

¹⁹ Etyka obowiązków (deontologiczna, powinności) opiera się głównie na koncepcjach Immanuela Kanta zawartych w dziele pt. *Uzasadnienie metafizyki moralności* (Warszawa, 2002). Cenne są następujące wypowiedzi Kanta: ‘Są dwie rzeczy które napełniają duszę podziwem i czcią: niebo gwiazdziste nade mną i prawo moralne we mnie. Są to dla mnie dowody że Bóg jest nade mną i we mnie. [...] Człowiek jest celem samym w sobie. [...] Sumienie to świadomość że istnieje w człowieku trybunał wewnętrzny [...] Postępuj według takiej maksymy, dzięki której możesz zarazem chcieć żeby stała się powszechnym prawem.’

²⁰ Etyka terapeutyczna (lekarska, pochodzi od wyrazów greckich: *therapeus* – lekarz, *therapeuein* – leczyć) skupia się na leczeniu. Na temat etyki terapeutycznej: *Vide* K. Marchewka, ‘Etyka w psychoterapii’, *Diametros*, no. 42, 2014, pp. 124-149; M. Opoczyńska-Morasiewicz, J. Morasiewicz, ‘Etyka i psychoterapia’, *Psychoterapia*, no. 4, vol. 175, 2015, pp. 21-34; E. D. Pellegrino, ‘The internal morality of clinical medicine. A Paradigm for the ethics of the helping and healing professions’, *Med. Phil.*, no. 26, 2001, pp. 559-579; *Vide* www.centrumdobrejterapii.pl.

²¹ Na temat etyki misji: *Vide* J. Goćkowski (ed.), *Etyka zawodowa ludzi nauki*, Ossolineum, 1991, p. 290; P. Dwojacki, ‘Składnik misji – wizja przyszłości’, *Przegląd Organizacji*, no. 12, 1995; S. Wroński, *Logos bytów*, Kraków, Plus, 2008, p. 62; M. Heller, *Moralność myślenia*, Kraków, Copernicus Center, p. 116.

11. Etyka polityczna²² to etyka obowiązków obywateli wobec państwa, jako tworu politycznego powołanego do zachowania bezpieczeństwa całości społeczeństwa i bywa realizowana kosztem jednostek (obywateli). Politycy starają się zawsze uzasadniać swe cele wypowiedziami etyków, każda partia ma swój program i eksponuje w nim swą motywację etyczną. Ideologowie i politycy zawsze przedstawiali swe cele jako wysoce etyczne, często wymuszali pewne zachowania, nakładając na obywateli obowiązki, np. brania udziału w wojnie. Do zadań przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa należy analizowanie programów polityków oraz zwracanie uwagi na ich ewentualne manipulacje.
12. Etyka wojskowa²³ jest określeniem ogólnym dla wielu rodzajów etyki (etyki wojny i walki, etyki wojowniczości, służb wojskowych i policyjnych). Obejmuje działania ofensywne (polegające na ataku), de-

²² Największy wpływ na współczesną etykę polityczną wywarł Georg Wilhelm Friedrich Hegel (1770-1831), który głosił, że etykę indywidualną wyznacza państwo. Jego zasady stosowali i rozwinęli w XX wieku Adolf Hitler (1889-1945 polityka rasowa, kontrola jednostek, dyktatura), Włodzimierz Lenin (1870-1924, komunizm, dyktatura proletariatu, walka klasowa), Józef Stalin (1878-1953, komunizm, kategoria ludzi niepotrzebnych, aparat represji, terror, kult jednostki, rewolucja). *Vide* P. Petit, *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Warszawa, 1998; B. Sutor, *Etyka polityczna*, Warszawa, 1994; S. Wronkowska, M. Zmierzak, *Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie*, Warszawa, 2002; J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa, 1993; D. Robertson, *Słownik polityki*, Warszawa, 2009; A. Heywood, *Ideologie polityczne. Wprowadzenie*, Warszawa, 2007; F. Ryszka, *Polityka i wojna*, Warszawa, 1995; J. Taubes, *From cult to culture*, Stanford, California, Univ. Press, 2010, p. 397.

²³ Najważniejszymi autorami etyki wojskowej (policyjnej, służb wojskowych i policyjnych) byli: Niccolo Machiavelli, Thomas Hobbes, Fryderyk Nietzsche, Adolf Hitler, Józef Stalin. Sporo cennych poglądów dotyczących etyk dostarczają dzieła pisane przez wojskowych, podręczniki do nauki wojskowości i opracowania monograficzne na temat wielkich wodzów. *Vide* M. Dyrda, *Morale – ukryta siła armii*, Warszawa, 1998; L.S. Zakrzewski, *Etos rycerski w dawnej i współczesnej wojnie*, Warszawa, 2004; J.M. Bodeński, *De virtute militari. Zarys etyki wojskowej*, Kraków, 1993; M. Ossowska, *Etos rycerski i jego odmiany*, Warszawa, 1986; J. Będźmirowski, B. Zalewski, *Historia wojskowości i polskiej marynarki wojennej*, Gdynia, 1999; R.E. Dupuy, T.N. Dupuy, *Historia wojskowości. Starożytność. Średniowiecze. Zarys encyklopedyczny*, Warszawa, 1999; S. Okęcki (ed.), *Historia wojskowości*, Warszawa, 1960; M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Poznań, 2006; J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX wieku*, Warszawa, 1972; J. Piwowarski, *Etyka funkcjonariusza policji. Źródła, motywacje, realizacja*, Kraków, 2012; J. Świniarski, W. Chojnacki, *Etyka bezpieczeństwa*, Warszawa, 2004, (pp. 139-148); M. Balcerowicz, *Pokój i „niepokój” na progu XXI wieku*, Warszawa, 2002; J. Borgosz, *Drogi i rozdroża filozofii pokoju*, Warszawa, 1989; K. Tuszyński, 'Etyczne aspekty wojny i pokoju', *Ateneum Kapłańskie*,

fensywne (jako odpowiedź na agresję), prewencyjne (uprzedzające, podejmowane pod wpływem zauważonych zagrożeń) i interwencyjne (polegające na włączeniu się w istniejący konflikt), wykorzystuje siłę, przymus, przemoc, agresję a nawet wojnę. Etyka wojskowa dotyczy: (1) zasad wypowiedzania komuś wojny i odpowiedzialności za wywołanie wojny; (2) ustalenia warunków humanitarnych dla jeńców, chorych, rannych, ludności cywilnej; (3) odpowiedzialności za ewentualne przestępstwa; (4) ustaleń dotyczących niedopuszczalności stosowania pewnych środków w działaniach wojennych; (5) eliminowania barbarzyństwa i zbrodni masowych. Etyka ta wymaga przemyślenia strategii wojny, ustalenia aktualnego kodeksu wojska – wszystkiego, co wiąże się z wojną (np. gospodarkę, szpitalnictwo) oraz wyważenia bilansu: pozytywnych warunków pokoju oraz negatywnych konsekwencji katastrof jakie spowoduje wojna. Etyka wojskowa zawsze sięga do uzasadnień filozoficznych lub teologicznych, każdy wódz (dowódca) rozpoczyna swe działanie od przemowy ukazującej etyczność swoich motywacji. Etyka wojskowa niekiedy zazębia się z etyką pierwszego filaru bezpieczeństwa, określa jego etos i wyznacza obowiązki.

13. Etyka fundamentalistów²⁴ może być agresywna lub defenzywna. Jako agresja jest zawsze zagrożeniem, posługuje się etyką wojskową i zazwyczaj łączy w sobie motywacje religijne, psychologiczne, społeczne i nacjonalistyczne. Forma defenzywna skupia się na obronie wartości własnych i nie stanowi zagrożenia, chyba że wartości te zostają zaatakowane. Elita bezpieczeństwa powinna dostrzegać oprócz oczywistych negatywów fundamentalizmu (np. terroryzmu) również jego aspekt etyczny. Fundamentalisci bywają zawsze głęboko przekonani o swej racji, wyznają etykę bohaterstwa i gotowi są poświęcić życie w imię wartości, które wyznają.

no. 145, 2005, pp. 484-494; M. M. Walkin (ed.), *War, Morality and the military profession*, Boulder, 1981.

²⁴ Na temat *etyczności* fundamentalistów: Vide S. Bruce, *Fundamentalizm*, Warszawa, 2006; J. Tomaszewicz, *Terroryzm na tle przemocy politycznej. Zarys encyklopedyczny*, Katowice, 2000; T. Trejdowski, *Kradzież tożsamości. Terroryzm informatyczny*, Warszawa, 2013; K. Jałoszyński (ed.), *Współczesne zagrożenia terroryzmem*, Szczytno, 2013; B. Hoffmann, *Oblicza terroryzmu*, Warszawa, 1990; K. Liedel, *Terroryzm – znak naszych czasów*, Warszawa, 2005; M. J. Malinowski (et al.), *Ewolucja terroryzmu na przełomie XX i XXI wieku*, Gdańsk, 2009; J. Ochmann, *Fundamentalizm jako obrona wartości*, Częstochowa, 1999, pp. 62-72.

Etyka rozwija się, wyłaniają się coraz to nowe rodzaje etyki pod wpływem coraz to nowych zagrożeń, nowych wyzwań, nowych koncepcji filozoficznych, pod wpływem dostrzegania ważności nowych dziedzin życia (etyka życia, etyka pracy, etyka zawodowa) i nowych dziedzin wiedzy (etyka sportu, medycyny, ciała, środowiska, ekologii, bezpieczeństwa)²⁵.

Wielość rodzajów etyki powoduje konflikty (zderzenia, zgrzyty), które wynikają: (a) z kumulacji kilku obowiązków w tym samym czasie lub na tym samym miejscu; (b) z sytuacji bez wyjścia (*casus perplexus*), gdy jesteśmy zmuszeni działać (decydować), ale jakkolwiek byśmy zadecydowali, będzie źle, możemy jedynie zgodzić się na "mniejsze zło"; (c) ze zderzenia nakazów z zakazami (przykładem jest *Antyгона* Sofoklesa); (d) z oporu wobec niesprawiedliwego prawa karnego (wyroku, orzeczenia) krzywdzącego osobę niewinną; (e) z obrony własnej. Przykładem jest etyka absurdu i etyka rozpacz. Etyka absurdu²⁶ to etyka buntu człowieka, który przeżywa nieszczęście i musi zdobyć się na "nadzieję wbrew nadziei", odstąpić od etyki normalnej. Etyka rozpacz z kolei, to etyka spowodowana obroną własną, zwłaszcza gdy chodzi o życie lub śmierć. Zderzenia różnych rodzajów etyki stanowią największy problem dla "strażników bezpieczeństwa", wymagają posiadania zaplecza filozoficznego, logicznego i etycznego. W sytuacjach trudnych, a takimi są "zderzenia", rzadko udaje się myśleć logicznie (bezbłędnie) oraz postępować etycznie, zwłaszcza gdy trzeba rozstrzygać błyskawicznie. Chcąc podołać problemom, jednostka ludzka musi mieć silny i dobrze ustawiony kręgosłup moralny, aby wybrać rodzaj etyki najwłaściwszy w danej sytuacji, i potrafić posługiwać się właściwą metodą (narzędziem, sposobem).

C. Metodologia etyki bezpieczeństwa

Metodologia etyki jest współcześnie tematem bardzo aktualnym²⁷. Podkreślana jest zwłaszcza wielka rola logiki w etyce – to, że logika stanowi

²⁵ Na temat etyki egzystencjalnej, fenomenologicznej i ekologicznej *Vide* Pawlica, 'Etyka', pp. 179-192, 379-456, 531-574; *The Oxford handbook of philosophical methodology* (H. Capelen ed.), Oxford, 2016; S. Zięba, *Historia myśli ekologicznej*, Lublin, KUL, 2004.

²⁶ Na temat etyki absurdu pisali: A. Camus (1913-1960, *Mit Syzyfa*, Warszawa, PIW, 1974); H. Bergson (1859-1941, *Dwa źródła moralności i religii*, 1932). *Vide* G. Deleuze, *Logika sensu*, Warszawa, 2011; J. Galarowicz, *Paradoks egzystencji etycznej. Inspiracje: Ingarden–Wojtyła–Tischner. Studia nad myślą Jana Pawła II*, Kraków, 2009.

²⁷ Na temat metodologii etyki *Vide* K. Frankish, *Mind and supermind*, Cambridge, 2004, p. 155; M. Haug (ed.), *Philosophical methodology. The armchair on the laboratory*,

trzon metodologii etyki oraz to, że wprowadza do etyki zobowiązanie i odpowiedzialność. Metodologia jest dziedziną zajmującą się narzędziami – metodami, a poszczególne metody są narzędziami, którymi ktoś posługuje się w swej pracy. Etyka podpowiada czym się posługiwać, a metoda – jak się posługiwać. Metoda określa sposób podejścia do tematu i sposób posługiwania się odpowiednimi rodzajami etyki dobranymi pod odpowiedni rodzaj zła.

Metodologia nakazuje osobom zaangażowanym w bezpieczeństwo konieczność kierowania się etyką; przypomina, że bez umiejętności operowania wieloma (wszystkimi) rodzajami etyki, nie można stosować metod odpowiednich (właściwych). Chcąc operować narzędziami (metodami), trzeba mieć (spełniać) odpowiednie kwalifikacje, posiadać odpowiednie wartości oraz znać sposoby posługiwania się narzędziami (metodami). Trudno jest opanować narzędzia, którymi posługujemy się na zewnątrz (np. komputerem), trudno jest posługiwać się narzędziami, którymi odnosimy się do drugiego człowieka, ale jeszcze trudniej narzędziami, którymi operujemy samych siebie. Pracę nad opanowaniem narzędzi trzeba rozpocząć od przygotowania siebie do posługiwania się narzędziami urabiającymi siebie, swoje wnętrze, swój kręgosłup moralny. Gdy je wypracujemy, będziemy w stanie stosować je na zewnątrz.

Metodologia wychodzi z założeń koncepcji zła jako czegoś realnego i jako bliźniaka dobra. Nastawiona jest (w sposób wyraźny) na promocję dobra, na przywracanie dobra (kosmosu), a nie na tępienie (zwalczanie) zła ani na destrukcję chaosu, albo, gdy znajduje się ono w sytuacji niepewnej, na odkrywanie dobra w złu. Nakazuje mieć wyostrzony wzrok aksjologiczny i spojrzenie agatologiczne, by dostrzegać dobro nawet tam,

London, 2014, p. 454; Th. Seebohm (ed.), *Hermeneutics: method and methodology*, Dordrecht, 2004, p. 272; J. Suikkanen (ed.), *Methodology and moral Philosophy*, New York, 2019, p. 241; J. Nado, (ed.), *Advances in experimental philosophy and philosophical methodology*, London, 2016, p. 179; P. Caputi, *Personal construct methodology*, Oxford, 2010, p. 348; J. Mumford, *Ethics at the beginning of life. A phenomenological critique*, Oxford, 2013, s. 2012; M. Slote, *Moral sentimentalism*, Oxford, 2010, p. 163; E. Wolfson, *Giving beyond the gift. Apophasis and overcoming theomania*, New York, 2014, p. 547; *The Cambridge companion to philosophical methodology* (ed. S. Overgaard), Cambridge, 2017, p. 466; *The International handbook of survey methodology* (ed. E. Leeuw), New York, 2008, p. 549; Ochmann, 'Kosmos i chaos'. Szerszy opis metod znajduje się w: J. Ochmann, 'Nauka o bezpieczeństwie. Filozofia bezpieczeństwa. Filozofia. Porównanie metodologii', in J. Piwowski, J. Gierszewski (eds.), *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa, Difin, 2018, pp. 62-81.

gdzie ono jest niewidoczne²⁸. Metodami promującymi dobro są: metoda humanistyczna, inwencji (dobro ukryte w zlu) pragmatyczna, dialektyczna, dedukcyjna i semantyczna. Metodami podającymi wskazówki postępowania w sytuacji niepewnej (dobra czy zła) są metody: intuicji, heurystyczna, fenomenologiczna, empiryczna, funkcjonalna, aktualistyczna i metoda redukcjonizmu. Każda metoda feruje nakazy i zakazy. W etyce bezpieczeństwa najsilniej propagowana jest wspólnie metoda humanistyczna.

1. Metoda **humanistyczna**²⁹ lansuje hasło: *Bądź człowiekiem!*, nakazuje spojrzenie „ludzkie” i postępowanie „ludzkie”. Metoda ta wymaga od osób należących do pierwszego filaru bezpieczeństwa: postawy humanistycznej, silnie rozwiniętego zmysłu etycznego, posiadania kręgosłupa etycznego, wysokiego poziomu etyki (nawet kurtuazji, *savoir-vivre'u*), zaangażowania woli (często „dobrej woli”). Metoda ta postuluje, by budowanie postawy humanistycznej rozpocząć od siebie, od postawienia sobie pytania: czy i na ile jestem zdolny do ludzkiego traktowania kogoś, kto wyrządził mi krzywdę, czy potrafię opanować swą złość, wybuch nienawiści, przebaczać. Pomogą na nie odpowiedzi zapisane w pamięci momenty, kiedy potraktowano mnie brutalnie i sceny barbarzyństwa pokazywane w telewizji. Człowiek powinien również odpowiedzieć sobie, czy potrafi wczuć się w sytuację człowieka, który popełnił coś złego (błąd) i jak on wtedy chciałby, by go traktowano. Dopiero wówczas gdy stwierdzę, że wypracowałem postawę humanistyczną w sobie, będę zdolny do humanistycznego traktowania drugiego. Metoda zakazuje: (1) poniżania ludzi, traktowania ludzi jako „nie-ludzi” (jako pod-ludzi, jako towar, narzędzia); (2) używania środków niegodnych człowieka. Nakazuje (3) eliminować wszystko, co nie humanistyczne (niehumanistyczne, zwierzęce); (4) mieć krytyczne nastawienie w stosunku do organizacji,

²⁸ Nakaz aktywnej walki ze złem (tępienia, niszczenia) głosił Zaratusztra i Fr. Nietzsche. Vide J. Ochmann, 'Zło agresywne. Przemyślenia Zaratusztry', *Kultura bezpieczeństwa. Nauka. Praktyka. Refleksje*, no. 22, 2016, pp. 277-318. Wyrażenia *wzrok aksjologiczny* i *spojrzenie agatologiczne* są wyrażeniami wprowadzonymi przez J. Tischnera w dziele pt. *Myślenie według wartości*, Kraków, Znak, 1982.

²⁹ Na temat metody humanistycznej w etyce bezpieczeństwa: Vide *The Cambridge companion to philosophical methodology* – cenny jest rozdział 3. (autorstwa A. W. More) pt. *Sens making from a human point of view*; M. Haug'a (ed.), *Philosophical methodology. The armchair on the laboratory* P. Caputi, *Personal construct methodology*, J. Mumford, *Ethics at the beginning of life. A phenomenological critique*; J. Mariański, *Socjologia moralności*, Lublin, KUL, 2006; M. Marszałek, *Humanistyczny wymiar użycia sił zbrojnych*, Warszawa, Delfin, 2018 p. 188.

instytucji, paktów i sojuszy, sprawdzać czy działają na krzywdę ludzi (oszukują ludzi), czy wydają decyzje krzywdzące ludzi (społeczeństwa, państwa, narody), nie dowierzać hasłom pseudo-etycznym polityków wzywającym do wojny, przewidywać ludzkie skutki konfliktów, mieć krytyczną ocenę zwycięstwa osiąganego kosztem śmierci wielu ludzi, „uzupełniać” obraz sukcesów imperatorów (Juliusz Cezar, Karol Wielki, Napoleon, Hitler, Stalin), mieć ambiwalentny stosunek do akcji pacyfikacyjnych i podbojów; do „bohaterstwa” wodzów i wojska, do „pochwały” cnoty wojskowej (*virtus bellica*) oraz do „dumy” z ilości zabitych ludzi (pokonanych wrogów).

Metoda ta wymaga umiejętności posługiwania się etyką deontologiczną (co jest moim obowiązkiem, co jest obowiązkiem drugiego), etyką altruistyczną (wyczuwania cudzych potrzeb i pragnień), odpowiedzialności (za zaistnienie zagrożeń); etyką terapeutyczną (leczyć); etyką prawną (by zapewnić podpory humanizmu) oraz etyką misji (humanizmu i porządku). Metoda wychodzi z założenia, że każdy chce dobrze, choć niekiedy kieruje się innym dobrem. Przypomina, by uszanować godność nawet człowieka „złego” (np. sprawcę wypadku), nakazuje oceniać wszystko i wszystkich (w tym relacje międzyludzkie) od strony sprzyjającej lub niesprzyjającej człowiekowi i ludziom.

Etyka bezpieczeństwa stawia metodę humanistyczną jako pierwszoplanową (mimo że filozofia i logika bezpieczeństwa lokują ją na dalszych miejscach) i, co więcej, nakazuje niekiedy przekroczyć reguły filozofii i logiki. Etyka humanizuje naukę o bezpieczeństwie bardziej niż filozofia i logika. Dzięki współczesnemu podkreśleniu tej metody, cała nauka o bezpieczeństwie staje się dziedziną humanistyczną (a nie para-militarną czy represyjną) i nadaje jej profil humanistyczny – powoduje, że osoby zaangażowane w pielęgnowanie bezpieczeństwa to humaniści, a nie wojskowi, policjanci, prokuratorzy, kaci.

2. **Metoda inwencji**³⁰ lansuje zasadę: *Wróg to człowiek!, Nie krzywdzić, nie szkodzić, nie przegapiać tego, co cenne i wartościowe!*, a dotyczy głównie

³⁰ Nowe podejście do więźniów oparte jest na dziele Michel Foucault’a (1926-1984): *Surveiller et punir. Naissance de la prison*, Paris, Gallimard, 2002; *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, Warszawa, Aletheia, 2009. *Vide* Fr. Boullant, *Michel Foucault et les prisons*, Paris, PUF, 2003; Fr. Kozaczuk (ed.), *Zagadnienia readaptacji społecznej skazanych*, Rzeszów, Uniwersytet Rzeszowski, 2009; A. Ettinger, *Zbrodniarz w świetle antropologii i psychologii*, Warszawa, Hoeseig, 1924; R. Castleden, *Wcielenie zła. Najgorsi ludzie świata. Starożytni zbrodniarze, okrutni monarchowie, straszne kobiety, współcześni*

„złych” ludzi, którzy popełnili czyn uważany za zły. Nakazuje dostrzegać w „człowieku złym” jego człowieczeństwo, jego etykę, idee, wartości i jego energię. Metoda ta operuje koncepcją zła jako współlistniejącego z dobrem, jako bliźniaka dobra, zwraca uwagę na dobro ukryte. Człowiek zły (wróg) nie jest zły pod każdym względem. Pierwszy filar musi dostrzegać ukryte dobro towarzyszące złu, dostrzegać dobro w złu. Metoda wymaga od przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa otwartości, wielkiego wysiłku i dobrych chęci, wyrobienia w sobie spojrzenia dwu-ogniskowego, akceptującego dwoistość etyki (dwóch etyk). Aby je w sobie wyrobić, należy uczynić pierwszy krok od spojrzenia w siebie i dostrzeżenia współlistnienia swoich wad i zalet. Śmieszne byłoby dostrzeganie w sobie samych zalet, krzywdzące byłoby również jednostronne dostrzeganie wyłącznie wad. Gdy tego kroku nie dokonamy, to będziemy skłonni skupić uwagę wyłącznie na wadach wroga. Należy postawić sobie pytanie, czy chcielibyśmy, by nas karano za każde przewinienie. Z pewnością byłoby nam przykro, gdyby nikt nas nie rozumiał, gdyby ktoś dostrzegł w nas wyłącznie wady, a nie dostrzegł zalet i naszych dobrych chęci. Czy zdolni jesteśmy współczuć temu, kogo osądzono niesłusznie? Może powinniśmy zrewidować nasz pogląd o tych ludziach, których uważamy za złych, a którzy w oczach innych nie są źli. Metoda wymaga wyrobienia w sobie spojrzenia na drugiego człowieka (wroga) z dwóch punktów widzenia: aktualnego i perspektywicznego. Pierwszy, doraźny, wymaga opanowania wybuchów wrogości. Spojrzenie dalekowzroczne nakazuje zwrócić uwagę na wartości (cechy pozytywne) wroga, docenić jego odmienność (inność) i widzieć w niej inspirację nowości dla siebie. Metoda ta nakazuje przenikać do ich wnętrza i doszukiwać się w nich czegoś „ludzkiego”, zaprzeczonego ich działaniem i odkrywania u nich motywacji szlachetnej (ludzkiej) często ukrytej – tej, która zmobilizowała go do czynów ryzykownych, a nawet bohaterskich. Metoda ta wyklucza stosowanie tortur, które zdolne są jedynie do kreowania recydywistów oraz kary śmierci, która nie jest w stanie przywrócić człowieczeństwa. Metoda ta również prze-

tyrani, zbrodniarze wojenni, terroryści, seryjni mordercy, Bellona, 2008. W niektórych krajach policja angażuje hakerów, informatyków, defraudantów bankowych do rozwiązywania problemów, z którymi nie daje sobie rady. Na temat stosowania metody inwencji w etyce: Vide N. Goldman, *Le paradox juif. Conversations avec Léon Abramowicz*, Paris, 1976; M. Haug (ed.) *Philosophical methodology. The armchair of the laboratory*; K. Frankish, 'Mind and supermind', pp. 126-160.

strzeża: (1) przed złym traktowaniem heretyków, złoczyńców, buntowników, rewolucjonistów, terrorystów, przed tępieniem ich i paleniem na stosie; (2) przed zbyt pochopnym ocenianiem ludzi złych jako nieetycznych (np. fundamentalistów); (3) przed uważaniem za złych przypadkowych sprawców katastrof i nieszczęść; (4) przed kreowaniem wrogów; (5) przed negatywną oceną ludzi awangardowych propagujących postęp, poleca uczyć się od wrogów i traktować ich jako prekursorów nowej wersji humanizmu; (6) przed znieważaniem ludzi zniewolonych; należy sprawdzić, czy ktoś stał się zły w sposób wolny, gdyż mógł zostać „wtopiony” (wciągnięty) we wrogą aferę (np. innej kultury, polityki, wojny), wcielony wbrew swojej woli i zło zostało mu narzucone; (7) przed bezmyślnym stosowaniem rygoryzmu i ślepemu uleganiu prawu karnemu; należy dopuścić możliwość, że prawo może blokować pewne śmiałe przedsięwzięcia, ograniczać czyjąś pozytywną energię, a nawet hamować postęp; nie każde prawo karne jest (było) w każdej sytuacji słuszne, a niektóre obyczaje bywają niekiedy okrutne; (8) przed jednostronnie negatywną oceną buntów, które pojawiały się często w historii i były prawie zawsze krwawo pacyfikowane; (9) przed pozostawieniem człowieka w płaczu i rozpacz.

Metoda posługuje się etyką aksjologiczną (nawet wróg posiada wartości pozytywne), etyką deontologiczną (odpowiedzialności za drugiego), etyką utilitaryzmu (należy wykorzystywać wartości wroga), etyką relatywistyczną (to co my uważamy za złe, a co w mniemaniu wroga może być czymś pozytywnym), etyką altruistyczną (jesteśmy nieludczy, gdy gardzimy pozytywnymi wartościami drugiego), etyką terapeutyczną (należy ratować, leczyć, pomagać, resocjalizować), etyką prawną, ponadprawną i antynomiczną. Metoda ta wnosi korekty do etyki prawnej, wojskowej i politycznej.

3. **Metodę intuicyjną**³¹ można by scharakteryzować postulatem: *Zaufaj sobie, wykorzystaj jak najwięcej swych możliwości do przemyśleń*

³¹ Metoda intuicji opiera się na pewnych spostrzeżeniach Pascala i Bergsona, została wzbogacona wynikami psychologii kognitywnej i neuronauki (*neuroscience*) na temat nowoodkrywanych funkcji mózgu. Na temat stosowania metody intuicyjnej w etyce: *Vide Philosophical methodology. The armchair on the laboratory* (M. Haug); J. Mumford, *Ethics at the beginning of life. A phenomenological critique*; M. Slote, *Moral sentimentalism*; K. Frankish, *Mind and supermind*; E. Wolfson, *Giving beyond the gift. Apophasis and overcoming theomania*; S. Baron-Cohen, *Teoria zła. O empatii i genezie okrucieństwa*, Warszawa, Smak Słowa, 2014, p. 214; W. Pawlik, *Empatia, moralność*

i do działań etycznych!. Etyka traktuje tę metodę jako drogę do dobra, do odkrywania dobra ukrytego w złu, do trafnej oceny postępowania (i jego motywacji), do wynajdywania właściwych sposobów pomocy, do odkrywania sposobów motorycznych działania (wpływania na mobilizację) oraz do powodowania zbliżenia międzyludzkiego. Metoda wymaga wykształcenia w sobie pewnych mechanizmów psychicznych, w tym kręgosłupa etycznego. Silnie osadzony etos staje się dynamiczny i owocuje w sferze irracjonalnej w postaci zdolności do automatycznego i spontanicznego zauważania zagrożeń i wyczuwania wyzwań. Człowiek stosując etos staje się po części jasnowidzem. Psychologowie radzą, by przygotowanie do posługiwania się tą metodą rozpocząć od postawienia sobie pytania: czy znam siebie, czy jestem świadom mechanizmów wewnętrznych (psychicznych) drzemiących w mojej podświadomości, czy potrafię zaufać sobie i zdać się na moje wyczucie? Czy zdolny jestem przeniknąć do wnętrza drugiego człowieka, do wyczuwania cudzych motywacji, intencji, potrzeb i pragnień? Czy potrafię wnikać w relacje międzyludzkie (przyjaźń, wrogość)? Większość z nich ma podkład irracjonalny i nie wiadomo, dlaczego się lubią lub nie lubią. By dać sobie odpowiedź, człowiek powinien przywołać w pamięci wydarzenia radosne, w których okazało się, że ktoś postronny miał rację, oraz wydarzenia przykre, gdy popełniono błąd nie słuchając zdania osób pobocznych tylko dlatego, że nie podali swej argumentacji. Do stosowania metody intuicji wymagana jest: gotowość do akceptowania sposobów nie uznanych za jednoznacznie naukowe, otwartość na nowości, szacunek dla nowych perspektyw, rozszerzenie pola widzenia przez akceptację tego, na co naprowadza (niewytłumaczalna) intuicja i podświadomość, zgoda na mobilizowanie do czynów etycznych przy wykorzystywaniu podszeptów (przeczuć) własnych lub cudzych; otwartość na niewidoczne mechanizmy psychiczne, meandry wyobraźni, podświadomość, empatię, na niewidoczne „podarunki wewnętrzne”. Metoda ta traktuje czło-

a życie społeczne, Warszawa, Uniwersytet Warszawski, 2016, p. 325; K. Dąbrowski, *Trud istnienia*, Warszawa, WP, 1995, p. 137; D. Howe, *Empatia. Co to jest i dlaczego jest taka ważna*, Warszawa, Ingeium, 2013, p. 240; M. H. Davis, *Empatia. O umiejętności odczuwania*, Gdańsk, G. W., 2001, p. 290; K. Jankowiak-Siuda, K. Siemieniuk, A. Grabowska, 'Neurobiologiczne podstawy empatii', *Neuropsychiatria i Neuropsychologia*, no. 4, 2000; I. G. Myers, *Intuicja, jej siła i słabość*, Taszów, Moderator, 2004, p. 463; M. Sożewska-Wirkus, *Tajemnice bioenergii*, W. A. B., 1997, p. 197. J. Ochmann, *Tajemnicze przywileje wiary. Leo Baeckła koncepcja dialogu*.

wieka jako istotę nieznaną, zobowiązuje do poważnego traktowania kogoś drugiego, do uwzględniania jego podświadomości i wyobraźni, do zaufania temu, co mówi, nawet gdy nie podaje argumentacji, do wyczuwania potrzeb, pragnień i oczekiwań drugiego. Metoda przestrzega przed: (1) niedostrzeganiem cudzego wymiaru etycznego; (2) ślepym zaufaniem do niektórych stwierdzeń wynikających z obserwacji zmysłów, ich interpretacji rozumowej (logicznej), oraz do stwierdzeń uznawanych powszechnie za prawdę i oczywistość; (3) ślepym posłuszeństwem nakazom prawnym.

Metoda posługuje się etyką altruistyczną (polegającą na umiejętności reagowania na cudze potrzeby i pragnienia), etyką relatywistyczną (przez odgadywanie cudzej motywacji i cudzej etyki, odkrywania w niej tego, co ktoś uważa za dobre lub za złe), etyką sytuacyjną (nastawioną na sytuacje skomplikowane, nietypowe, nieprzewidywalne, trudne), etyką aksjologiczną (do odkrywania wartości ukrytych), etyką terapeutyczną (by pomagać i leczyć), etyką utylitaryzmu (polegającą na umiejętności odkrywania cudzych wartości i wykorzystywaniu cudzych atutów) oraz etyką prawną (wnikania w ducha prawa) oraz ma możliwość stosowania etyki ponadprawnej lub antynomicznej.

4. **Metoda heurystyczna** legitymuje się hasłem: *Nie wolno nikogo krzywdzić. Gdy musisz oceniać, a nie jesteś pewny, pytaj!* Metoda ta wskazuje drogę do poznania dobra (zła) drugiego, prawdy o drugim człowieku i o jego wartościach, wymaga od pierwszego filaru bezpieczeństwa bycia zatroskanym o innych. Pierwszy filar nie śmie opierać się na wiadomościach niesprawdzonych i nieskonsultowanych, musi wyrobić w sobie cierpliwość. Posługiwanie się tą metodą należy rozpocząć od siebie, od postawienia sobie pytania: czy wiem kim jestem i jakim jestem? Może się okazać, że nie znam siebie, mam wiele wątpliwości co do siebie i często bywam zaskoczony samym sobą. Nie jestem sędzią we własnej sprawie i powinienem pytać innych, jak mnie widzą, przyjmując ich ocenę. Czy potrafię stawiać sobie poważne pytania i odpowiadać szczerze? Czy wiem, kim jest drugi człowiek i czy nigdy nie pomyliłem się w ocenie? Powinienem utwierdzać się w mych ocenach przypominając sobie własne pomyłki i ich konsekwencje. Metoda ta wymaga: (1) dobrej woli, chęci do rozmowy i uznania za sukces już sam fakt, że również ktoś drugi zgadza się rozmawiać, uznania zgody na zadawanie pytań za sukces metody humanistycznej; (2) wysiłku, by zadawać pytania zmierzające do poznania całej (pełnej, rzetelnej) prawdy o drugim człowieku, jego

motywacji i jego wartości (i antywartości); stawianie pytań wymaga dobrej znajomości psychologii (sztuki stawiania pytań), socjologii (znajomości układów społecznych, mentalności drugiego społeczeństwa), kulturoznawstwa (meandrów obcej kultury), religioznawstwa (etyki religijnej) i (często) znajomości językowych (języka obcego, przekłamań językowych); (3) umiejętności zauważania różnic między prawdą moją a prawdą drugiego, zauważania odmienności (inności) drugiego w stosunku do mnie, utwierdzenia się, czy ktoś drugi nie ma nieprawdziwej opinii o mnie i zauważania we mnie błędów, których ja nie dostrzegam w sobie. Drugi człowiek jest istotą nieznaną, mogę mieć o nim obraz nieprawdziwy. Metoda przestrzega przed: (1) poleganiem na informacjach niepewnych; (2) pośpiechem, pochopnym podejmowaniem decyzji; (3) przed zbyt dużym zaufaniem do samego siebie.

Metoda ta posługuje się etyką powinności (zobowiązuje do poznania prawdy o drugim człowieku oraz o sprawach wątpliwych, które przychodzi rozstrzygać), etyką aksjologiczną (wymaga znajomości wszystkich wartości (i anty-wartości) drugiego człowieka, szczególnie tych, które on ma, a nam są mi nieznanne), etyką altruizmu (wymaga poszanowania drugiego i wysłuchania jego zdania *Audiat et altera pars*), etyką odpowiedzialności (za siebie i za drugiego i przypomina o obowiązku utwierdzenia się lub korekty), etyką terapeutyczną (z troskania o drugiego, chęcią pomocy), etyką sytuacyjną (nakazuje rozpoznawanie okoliczności, które mogą zmieniać wymiar etyczny czynu), etyką relatywizmu (wymaga rozeznania tego, co wróg uznaje za dobre a my uznajemy za złe, oraz tego, co my uznajemy za złe, a co jest w jego mniemaniu czymś dobrym), etyką polityczną (przewidywania konsekwencji moralnych strategii wroga).

5. **Metoda fenomenologiczna**³² wyraża się w postulacie: *Bądź rzetelny, uczciwy i odpowiedzialny. Nie pozwól oszukiwać się ani manipulować sobą! Sięgaj w głąb!* Nakazuje demaskować „owce w wilczej skórze”, szukać dobra w złym opakowaniu i zła w pięknej zewnętrzności. Docieka wrogości ukrytej pod płaszczem przyjaźni i przyjaźni ukrytej w zewnętrznej wrogości. Przypomina o istnieniu dwóch warstw w fenomenologii zła i dobra, o tym, że istnieje różnica między wiarą a moralnością. Obrońca

³² M. Ziółkowski, *Znaczenie, interakcja, rozumienie. Studium z symbolicznego interakcjonizmu i socjologii fenomenologicznej jako wersji socjologii humanistycznej*, Warszawa, 1981; J. Ochmann, 'Logika żydowska i jej specyfika', *Przegląd Religioznawczy*, no. 2 (280), 2021, pp. 64-84

bezpieczeństwa nie może opierać się na pozorach. Chcąc poznać drugiego, trzeba poznać siebie, wejść w swoje „ja głębokie” i postawić sobie pytanie, czy wiem kim ja naprawdę (właściwie) jestem, czy znam swoje wartości (zalety) i swoje wady (antywartości, np. kłamstwa, oszustwa); czy udaję, że jestem kimś kim nie jestem, eksponuję to, czego nie mam, udaję lepszego, przedstawiam nieprawdziwe motywacje, ukrywam swoje wady, nie przyznaję się do popełnionych błędów, tuszuję, okłamuję, oszukuję? Czy bywam łatwowierny i nie zauważam cudzych zalet ani wad, błędów, słabości, kłamstw, oszustw, zakłamań? W odpowiedzi powinna pomóc telewizja, ukazując pomyłki wynikłe z naiwności ludzkiej, z ulegania atrakcyjności zewnętrznej i efektowi aureoli. Metoda fenomenologiczna wymaga od przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa: (1) energii i cierpliwości potrzebnej do przenikania do niewidocznego wnętrza drugiego człowieka; (2) znajomości sposobów przedzierania się i docierania do wnętrza swojego i innych ludzi; (3) odwagi, by nazwać kłamstwo kłamstwem, śmiałości w demaskowaniu oszustw, frazesów, zatajeń, pozorów, oraz pretekstów; (4) posługiwania się właściwym obrazem innych, korygowania swego obrazu, gdy stwierdzę, że jestem odbierany odwrotnie niż jestem faktycznie. Nakazuje prostować fałszywe oceny i zobowiązuje do pełnej (rzetelnej) oceny stanu bezpieczeństwa. Metoda ta traktuje drugiego człowieka jako potencjalnego kłamcę, nierzetelnego, oszusta, przebiegłego, manipulanta. Metoda przestrzega przed: (1) naiwną ufnością w to, co ktoś głosi (deklaruje); (2) niechęcią do weryfikowania wiadomości niepewnych; (3) zbytnią ufnością sobie lub innym; (4) powierzchownością polegającą na ograniczaniu się do warstwy pozorów i warstwy oficjalnej.

Metoda ta posługuje się etyką deontologiczną (nakłada obowiązek wydawania decyzji w oparciu o rozpoznanie istoty sprawy), etyką altruistyczną (nakazuje rozeznanie prawdziwych potrzeb i pragnień ludzi), etyką odpowiedzialności (za nierozpoznanie kłamstwa, za łatwowieerne uleganie pozorom, za niepełne i niewystarczające rozeznanie wrogości i wroga), etyką aksjologiczną (wymaga dokonywania pełnej i rzetelnej oceny wartości (i antywartości) swoich i drugiego), etyką terapeutyczną (leczenie korzeni zła) oraz etyką wojny (nakazuje dotarcie do prawdziwych motywacji wywołania i prowadzenia wojny).

6. **Metoda empiryczna** wnosi w etykę bezpieczeństwa hasło: *Kieruj się doświadczeniami, a nie zbłądzisz! Przemyśl skutki, a jeśli okazały się katastrofą, nie naśladowaj!* Metoda służy do weryfikacji zła i dobra, uzna-

je realność dobra i zła oraz mechanizmów wrogości (na podstawie statystyki przestępstw). Obrońca bezpieczeństwa musi być realistą, konsekwentnym, twardym, nieugiętym. Przygotowanie do operowania tą metodą należy rozpocząć od siebie, wyrobienia realnej oceny samego siebie, rozliczania siebie ze swych faktycznych dokonań i postępowania. Samoocena powinna być potwierdzona przez innych, idealnie gdyby potwierdzili ją wrogowie (Wróg prawdę ci powie). „Chłodne” spojrzenie na siebie uchroni przed zbyt wygórowanym wyobrażeniem o sobie, spowoduje nieufność wobec własnego „widzimi się”, przyczyni się do niedowierzania obietnicom, do odrzucenia iluzji, fikcji, dobrych chęci, deklaratywności, do nie ulegania manipulacjom, do stronienia od ludzi bujających w obłokach. Trzeba wiedzieć, jakim ktoś jest, by przewidzieć jakim będzie i do czego zmierza, by móc stosować prewencję. By przygotować się do posługiwania tą metodą należy rozpocząć od postawienia sobie pytania: czy jestem realistą? Być może jestem marzycielem, fantastą, utopistą, zbyt optymistą, naiwnie kieruję się mrzonkami, bujam w obłokach, ufam wszystkim? Trudno jest dać odpowiedź sobie samemu (*nemo iudex in propria causa*), stąd powinienem zdać się na zdanie ludzi obcych, pytać innych. Czy potrafię przyznać się do swych własnych pomyłek? Gdy zdobędę się na rzetelną (zimną) ocenę samego siebie, będę zdolny oceniać i rozliczać innych, ich logikę i psychikę. Czy potrafię rozpoznawać przyjaźń i wrogość, i rozstrzygać czy są realne czy wykreowane? Są ludzie, którzy widzą fakty, ale nie wierzą faktom, naiwność ludzka nie ma granic. Metoda ta nakazuje pierwszemu filarowi bezpieczeństwa: (1) przygotować się do operowania tą metodą przez znajomość twardych reguł empiryzmu, skrupulatnego stosowania technik operacyjnych i wyciągania z nich wniosków na temat etyki; (2) oceniać zło na podstawie jego realnych skutków w rzeczywistości, w psychice ludzkiej i w społeczeństwie; (3) weryfikować prawidłowość obrazu drugiego człowieka, operować rzetelną i sprawdzoną wiedzą o drugim, potwierdzoną jego dokonaniem; jego rzeczywisty obraz pozwoli na poprawne i skuteczne posługiwanie się właściwymi sposobami oddziaływania; (4) posiadać prawdziwy obraz relacji międzyludzkich (np. przyjaźni, wrogości) i funkcjonowania relacji (np. przyjaźni); (5) dysponować sprawdzonymi wiadomościami na temat instytucji (organizacji) na podstawie ich efektów; (6) wyrobić swoje zdania o polityce i politykach przez spoglądanie na ich czyny, a zachowywać dystans w stosunku do tego, co mówią; (7) wyrobić sobie zdania na temat powo-

dów konfliktów (szczególnie strat ludzkich) i zapoznać się z doświadczeniami historii. Przestrzega przed: (1) zaniedbaniami sprawdzania i weryfikacji; (2) przewidywaniami według własnego lub cudzego „widzimi się”; (3) kierowaniem się iluzjami, obietnicami, ślełą naiwnością, uleganiem deklaracjom, manipulacjom, fikcjom, utopiom, dobrym chęciom, mrzonkom; (3) tolerowaniem lub tuszowaniem zła; (4) dopuszczaniem do władzy ludzi niekompetentnych, niesprawdzonych i nieetycznych.

Aby spełnić rygory, jakie metoda empiryzmu narzuca etyce bezpieczeństwa, trzeba potrafić operować kilkoma rodzajami etyki: etyką konsekwencjonalizmu (nakazuje skupić się na ocenie skutków), etyką deontologiczną (nakłada obowiązek rozliczania siebie i innych z wywiązywania się z obowiązków), etyką aksjologiczną (nakazuje brać pod uwagę wyłącznie wartości sprawdzone), etyką altruistyczną (nakazuje sprawdzać realne potrzeby drugiego), etyką odpowiedzialności (przypomina, że o wartości moralnej decydują realnie stwierdzone skutki moralne i należy zawsze przewidywać bilans konsekwencji realnych), etyką terapeutyczną (co faktycznie kuleje i wymaga naprawy), etyką polityczną (nakazuje demaskowanie manipulacji polityków przez porównywanie ich przemówień z ich działaniem i postępowaniem), etyką faktyczną (moralność) i etyką deklarowaną.

7. **Metoda funkcjonalizmu** wyraża się w postulacie: *Sprawdzaj siebie, innych ludzi i narzędzia którymi się posługujesz!*. Posługuje się dynamiczną koncepcją zła (zło rośnie) i pasywną koncepcją dobra (dobro maleje). obrońca bezpieczeństwa musi sprawdzać swój kręgosłup moralny – czy jest skuteczny, żywotny, dynamiczny. Być może jest, ale jest bezpłodny. Metoda ta traktuje drugiego człowieka jako sprawnego lub niesprawnego (jako marionetkę, figuranta, istotę zmienną, kłamcę). obrońca bezpieczeństwa musi być przygotowany do swej misji. Przygotowanie to powinien rozpocząć od postawienia sobie pytania, czy jest sprawny, w jakim stopniu i pod jakim względem. Powinien wykrywać w sobie procesy własnych dysfunkcji, degeneracji, przypominać sobie fakty swoich pomyłek, swojej nieudolności, nieudaczności. Powinien również zauważać degenerację innych ludzi i relacji międzyludzkich (przyjaźni, małżeństwa, wrogości), zaniku funkcjonowania zespołów ludzkich i sprawności narzędzi, którymi się posługują. Metoda funkcjonalizmu wymaga od osób należących do pierwszego filaru bezpieczeństwa: (1) weryfikowania prawdziwości danych o sobie; przypomina, że muszą być pełnosprawni, funkcjonować w sposób rzetelny i posiadać kręgo-

słup etyczny zweryfikowany przez innych; (2) sprawdzania i oceniania na bieżąco innych ludzi i ich aktualnych kompetencji, relacji międzyludzkich (przyjaźń nie podsycana maleje), organizacji, instytucji, prawa (czy prawa są zachowywane); wymaga obserwacji ciągłej i długodystansowej, a także stwierdzania intensywności działania oraz wykrywania dysfunkcji. Metoda ta przestrzega przed: (1) iluzją własnego potencjału wartości; (2) naiwnym domniemaniem, że gdy coś jest, to działa dobrze i poprawnie; (3) przed nieprawdziwym obrazem drugiego człowieka; (4) przed mylną oceną sprawności funkcjonowania organizacji i instytucji; (5) zbytnim pośpiechem i rutyną.

Metoda ta dostosowuje do tematyki bezpieczeństwa etykę odpowiedzialności (za stan sprawności zabezpieczeń bezpieczeństwa) i narzuca szereg pytań: kto jest odpowiedzialny za złe funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa, za brak pewnych praw (drugi filar), za brak dostatecznych zabezpieczeń materialnych, np. broni (trzeci filar)? Dlaczego dotychczas funkcjonujący sojusz przemienił się we wrogość? Metoda ta zakłada stosowanie etyki powinności (nakłada obowiązek weryfikacji wszystkiego, czym ktoś dysponuje), etyki aksjologicznej (skierowuje uwagę na żywotność wartości własnych i cudzych), etyki altruistycznej (odpowiedzialność za powierzonych sobie ludzi leniwych), etyki utylitarystycznej (ustala, co jest korzystne dla bezpieczeństwa i jak zwiększyć (wzmocnić) dotychczasowe podpory bezpieczeństwa), etyki terapeutycznej (co wymaga pomocy wzmocnienia, leczenia), etyki prawnej (nakazuje pilnowanie przestrzegania praw, zobowiązuje do sygnalizowania, które prawa są przestarzałe, które hamują pewne przedsięwzięcia lub wymagają abolicji).

8. **Metoda aktualistyczna** wyraża się zasadą: *Gdy pomagasz lub działasz, trzymaj się ziemi!*. Opiera się na realizmie zła i dynamizmie zła, oraz na pasywizmie dobra i niestabilności przyjaźni. Metoda ta zwraca uwagę na rzeczywistość, która ciągle się zmienia; na dobro, które nie podsycane maleje; na ludzi, którzy ciągle się zmieniają; na zmianę ważności i funkcjonowania każdej rzeczy, na to, że pewne sprawy się nasilają lub zanikają. obrońca bezpieczeństwa musi „trzymać się ziemi” i rozstrzygać na bieżąco. Przygotowanie do posługiwania się tą metodą należy rozpocząć od postawienia sobie pytania: kim jestem i czym dysponuję? Jaki byłem 20 lat wcześniej, a jakim dziś? Co się we mnie zmieniło, w czym udoskonaliłem się, a co uległo dekadencji? obrońca bezpieczeństwa powinien brać pod uwagę wpływ czasu, starość, wypalenie zawo-

dowe, zmianę jego potrzeb i pragnień. Powinien zrewidować jego obraz u innych (na zewnątrz): czy nie dysponują jego dawną wersją sprzed lat? Powinien przyjąć to, że zmienił się również ów drugi człowiek, a on sam być może posługując się jego dawnym obrazem. To samo dotyczy relacji przyjaźni, małżeństwa, wrogości, poglądów, zapatrywań. Może okazać się, że obrońca bezpieczeństwa jest zacořany. W udzielaniu odpowiedzi powinny pomóc przypomnienia, że ktoś był dawniej zły, a teraz jest dobry i odwrotnie. Powinno się sięgnąć do przykładów, w których pokazano krzywdy jakich doznali ludzie, gdy ich osąd oparto na ich dawnych życiorysach. Metoda ta wymaga od przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa: (1) aktywności poznawczej w trakcie podejmowania decyzji „tak” lub „nie”, i jeśli „nie”, to zmusza do ewentualnej korekty zauważonego błędu (*Error corripitur ubi deprehenditur*); każdy akt etyczny (czyli *actus hominis*, a nie: *actus humanus*) powinien być podejmowany w oparciu o świadomość aktualną, wymaga „bycia”, czyli intelektualnego *adsum* w danej sytuacji *hic et nunc*; (2) weryfikowania własnych danych o sobie, sprawdzania swego obrazu w oczach drugiego dlatego, że ja „dzisiejszy” może okazać się inny niż ja „wczorajszy” i mój obraz wczorajszy mógł ulec zmianie oraz wymagać korekty; to samo dotyczy obrazu drugiego człowieka, gdyż ktoś „drugi dzisiejszy” może okazać się inny niż „drugi wczorajszy”, lub jego obraz wczorajszy mógł ulec zmianie i wymagać korekty. Drugi człowiek jest istotą dynamiczną, zmienną pod wpływem czasu, miejsca, okoliczności, sytuacji. To samo dotyczy konieczności uaktualnienia obrazu relacji (przyjaźni, wrogości, sojuszu), gdyż wróg (przyjaciel) dzisiejszy może przestać być wrogiem (przyjacielem), wymaga sprawdzenia stanu sytuacji (okoliczności), gdyż dzisiejsza sytuacja może być bardziej obiecująca niż wczorajsza. Obraz aktualny jakiejś religii może być inny niż obraz istoty. Religia, która jest na podstawie swej istoty (np. pism świętych) pacyfistyczna może jawić się na „tu i teraz” w wizji odwrotnej (agresywnej). W takiej sytuacji jest islam, który odbierany w roku 2021 w Polsce jest jako terroryzm. Jest to obraz niepełny islamu. Można sięgnąć do wizji istotowej, ale wizja ta będzie nieaktualna. Wszelkie przegapienia są krzywdzące, często bywają nie do naprawienia, mszczą się, często po latach, pokoleniach, stuleciach. (3) Wyszukiwania elementów rokujących nadzieję na poprawę relacji i uniknięcia błędów. Metoda przestrzega ta przed: (1) statycznym ujmowaniem osób i rzeczy i nakazuje zachowanie dystansu do wszyst-

kiego, co było dawniej, gdzie indziej i kiedy indziej; (2) zaufaniem do stereotypów ludzkich i poleganiem na historii; (3) ponaganiem.

- Metoda aktualizacji adaptuje do nauk o bezpieczeństwie kilka rodzajów etyki: etykę obowiązków (przypomina o nieustannych powinnościach wobec siebie, drugiego człowieka, o obowiązku sprawdzania relacji, w którą jesteśmy uwikłani, o potrzebie korygowania opinii o sobie, o drugim, o wrogu, o zmianie sytuacji), etykę aksjologiczną (wymaga ciągłego pielęgnowania i doskonalenia swoich wartości oraz ukazywania aktualnego obrazu o sobie i o swoich wartościach; dokonywania starań, by na zewnątrz docierały wiadomości aktualne na mój temat; wymaga znajomości aktualnych zestawów wartości innych ludzi, zwraca uwagę na to, że to co było wartością dawniej może nie być wartością dzisiaj), etykę altruistyczną (przypomina o tym, że drugi człowiek zmienia się, że być może inaczej myśli (działa, postępuje) dziś niż wczoraj, zwraca również uwagę, że to co funkcjonowało sprawnie dawniej – może dziś wymaga naprawy lub pomocy (etyka terapeutyczna)), etykę użyteczności (przypomina, że to co kiedyś było cenne, mogło stać się zbędne a nawet stać zawadą), etykę prawną (wymaga przestrzegania aktualnie obowiązującej etyki normatywnej, ale wymaga również zastanowienia, czy prawo nie wymaga uzupełnień lub sprecyzowania). Nie pozwala na ślepe wypełnianie nakazów bez udziału rozumu. Etyka sytuacyjna nakazuje uwzględnianie okoliczności zmieniających moralną ocenę czynów, zwraca uwagę na konieczność wyczuwania sytuacji przychylnych lub unikania sytuacji niesprzyjających, etykę wojskową (przypomina, że nie ma wrogów wiecznych i że wczorajszy wróg może być jutrzejszym przyjacielem).
9. **Metoda pragmatyczna** legitymuje się hasłem: *Próbuj bronić i pomagać nawet gdy nie jesteś całkowicie pewny jak to zrobić!*. Metoda nastawiona jest na postępowanie w sytuacji dobra i zła nieznanego, w sytuacji prawdy nieznaney. obrońca bezpieczeństwa musi być rzutki. Pragmatycy radzą by przygotowanie do posługiwania się tą metodą rozpocząć od postawienia sobie pytania: co wiem a czego nie wiem, z czym dałem sobie radę a z czym nie, co mi się udało (mimo że nie wiadomo dlaczego) i to co się nie udało (a powinno), co udało mi się naprawić (choć nie wiem jak)? obrońca bezpieczeństwa powinien również zauważyć, że jest człowiekiem innym niż inni i że wymaga, by do niego podchodzono w sposób inny niż do innych ludzi. Powinien również dopuścić myśl, że każdy człowiek może być nietypowy i wymaga innego podejścia. W udzielaniu sobie odpowiedzi powinna pomóc pamięć o sposobach

sprawdzonych, które zawiodły, i o niesprawdzonych, które okazały się skuteczne. Metoda pragmatyzmu wymaga od pierwszego filaru bezpieczeństwa postawy *homo creator*: (1) nastawienia na naprawę i uznania, że fakt działania świadczy o szlachetności sprawcy (*Finis operis est finis operantis*), a skupianie uwagi na domysłach może okazać się bezpłodne. Odpowiednikiem tej tezy w etyce filozoficznej jest zdanie Owidiusza: *Video meliora proboque, deteriora sequor*. Odpowiednikiem w etyce religijnej jest teza, że ortopraksja jest ważniejsza niż ortodoksja, i wynika stąd niższa ocena „poprawnie myślących”, a wyższa ocena moralności „poprawnie postępujących”. Wymaga także: (2) rozszerzania własnych horyzontów myślowych, testowania nowych sposobów działania, podejmowania się ryzyka, korzystania z metody prób i ze sposobów dotychczas niesprawdzonych; (3) tolerancji dla inności, odmienności i zmienności. Metoda traktuje drugiego człowieka jako istotę nieznaną, niepowtarzalną, wolną, skomplikowaną, nietypową, słabą (wymagającą podpory) i zarazem silną, wyjątkową, niekonwencjonalną i wymaga zastosowania sposobów niekonwencjonalnych. Metoda przestrzega przed: (1) załamaniem się; (2) beczynnością, biernością, niedziałaniem, zniechęceniem; (3) podejściem apriorycznym (opartym na schematach historycznych), opieraniem się na stereotypach lub cudzych wzorach; (4) przed zbyt dużym zaufaniem w sobie, (5) przed niszczeniem inicjatywy i przedsiębiorczości.

Aby stosować wymogi tej metody do etyki bezpieczeństwa trzeba znać kilka rodzajów etyki: etykę konsekwencjonalizmu (nakazuje skupić całą uwagę na efekcie i skutkach); etykę powinności (nakazuje domniemywać, jak należy postępować, jakie sposoby mogą być skuteczne, w jakiej konstelacji ktoś (coś) powinien działać poprawnie i pozwala wyczuć jaki powinien być jego udział w rozwiązywaniu problemu lub przeprowadzenia przedsięwzięcia), etykę aksjologiczną (nakazuje uznać za wartość ten sposób postępowania, który rokuje nadzieję na skuteczność, naprowadza na wynajdywanie właściwych wartości, odkrywanie wartości ukrytych i zauważanie braku wartości), etykę altruizmu (nakazuje zwracać uwagę na (domniemane) pragnienia drugiego i sprawdzać, czy ów drugi na nie reaguje; nakazuje starać się uchwycić skuteczne sposoby wpływania na drugiego, biorąc pod uwagę nieznanne (nieprzewidywalne) meandry jego wolności oraz na jego nieznanne nam mechanizmy psychiczne), etykę terapeutyczną (nakazuje pomagać i podpowiadać, jakie lekarstwa powinny być skuteczne, kiedy i jak pomagać, ratować, wzmacniać), etykę utylitarystyczną (nakazuje wyważyć to, co dla kogoś

może być korzyścią i co może skutkować), etykę sytuacyjną (nakazuje brać pod uwagę okoliczności, które mogą zmienić wartość rzeczy, wartość działania i aspekt moralny pewnych decyzji), etykę odpowiedzialności (za drugiego, kto jest odpowiedzialny za co); etykę relatywistyczną (co on uważa za dobro i prawdę, i domniemywać, że jeżeli ludzie wierzą, to znaczy że widzą sens wiary, jeżeli płacą, to wiedzą dlaczego, jeżeli poświęcają życie, to widzą wartości; osoba z zewnątrz może nie dostrzegać dlaczego; etykę prawną (stosować lub nie stosować prawa), brać pod uwagę etykę ponad-prawną, antynomiczną.

10. **Metoda redukcji** wyraża się w postulacie: *Nie rozdrabniaj się, skup się na tym, co robisz!*. Służy usuwaniu zła obiektywnego i subiektywnego. Zło obiektywne wyraża się w formie zewnętrznej, w rzeczywistości jako bałagan (chaos), zło subiektywne wyraża się w myślach obserwatora. Metoda ta zakłada, że do rozpoznawania pewnych spraw wymagana jest zdolność do silnej koncentracji. Przygotowanie do posługiwania się tą metodą wymaga wyrobienia w sobie silnej koncentracji, skupienia się na temacie i dyscypliny myśli. By upewnić się o stanie swojej koncentracji, obrońca bezpieczeństwa powinien postawić sobie pytanie: czy nie tonę w dygresjach, czy bywam roztargniony, zapominalski? Po drugie, metoda zakłada, że do zaprowadzania porządku wymagane jest własne zamiłowanie do porządku, gdyż nie może być ochraniającym porządku ktoś, kto toleruje bałagan u siebie. By przekonać się co do siebie, powinien spojrzeć wokół siebie (w domu) i na swoje nawyki. W odkrywaniu braku koncentracji powinny przypomnieć śmieszne sceny ludzi roztargnionych, a o braku zamiłowania do porządku – sceny niezamiatanych ulic. Metoda ta wymaga od przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa: (1) uświadomienia sobie, że zło to bałagan (chaos), dobro to porządek; utrzymanie porządku jest zadaniem „obrońców porządku” (pierwszego filaru bezpieczeństwa); (2) eliminowania zauważonego braku porządku (bałaganu); (3) starania o dyscyplinę myśli i likwidowanie bałaganu myśli; zło bierze się z myśli, z absurdów w głowach ludzkich, ze „szkodliwej pamięci”, z tego co szkodzi i co zbędne; (4) dbałości o koncentrację uwagi obserwatora na tematyce, na tym co istotne i służące celowi; wymaga odrzucenia spraw niezwiązanych z tematem i wszystkiego tego, co odwraca uwagę od celu, gdyż powoduje to niedostrzeganie zagrożeń; (5) zamiłowania do porządku. Metoda wymaga skupienia uwagi na tym wycinku człowieka, którym jesteśmy zainteresowani. Metoda przestrzega przed rozwiązywaniem

spraw niezwiązanych z tematem i tolerowaniem pseudo-tematów, przed roztargnieniem, brakiem dyscypliny, pochopnością.

Aby sprostać rygorom, jakie stawia mu ta metoda, trzeba posłużyć się etyką aksjologiczną, etyką powinności i odpowiedzialności. Etyka wartości skierowuje uwagę na to, co ważne w danym temacie i w danej sytuacji. Etyka obowiązków wskazuje to, co jest obowiązkiem, za co jesteśmy odpowiedzialni, za konsekwencje bałaganu, za wybuch zła. Etyka misji polega na zaprowadzaniu dobra jako porządku w natłoku bałaganu.

11. **Metoda dialektyczna** wyraża się w postulacie: *Ucz bohaterstwa! Wzbudź nadzieję nawet wbrew nadziei!* Metoda dotyczy zła realnego, nakazuje sięgać do dobra jako jego niewidzialnego bliźniaka. Metoda wzywa do poszukiwania humanistycznych sposobów wyjścia z sytuacji niehumanistycznych, służy w sytuacjach trudnych, w chwilach beznadziejności, w „czarnych scenariuszach”. By przygotować się do posługiwania się tą metodą, należy rozpocząć od postawienia sobie pytania: na ile jestem psychicznie odporny na stres, czy potrafię opanować złą emocję, uśmiechnąć się przez łzy, sięgnąć do moich sił wewnętrznych? By się upewnić, obrońca bezpieczeństwa powinien przywołać w pamięci tych, którzy podali mu rękę, którzy wyciągali go z depresji, nie pozostawiali go we łzach, wzbudzili w nim nadzieję; czy bolało go, gdy nikt nie zauważył jego zalet, czy z przykrością oglądał sceny, które kończyły się samobójstwem. Powinien również zapytać siebie samego, ile ma empatii i na ile jest dynamiczna, na ile jest w stanie go mobilizować, na ile ma zmysłu inicjatywy. Metoda ta wymaga od osób należących do pierwszego filaru bezpieczeństwa: (1) przyjęcia tezy, że nie ma zła absolutnego, że nie ma człowieka absolutnie złego, że zło jest bliźniakiem dobra, i że przejście od zła do dobra jest możliwe; (2) przyjęcia postawy ratownika i psychoterapeuty; (3) znajomości sztuki korzystania ze wskazówek psychologii (psychoterapii) podpowiadających sposoby opanowywania emocji (zemsty, depresji, reakcji spontanicznych), wzmagających hart ducha oraz dyscyplinę wewnętrzną; umiejętności sięgania do sił drzemiących w ludziach, do wykrzesywania w nich energii niezbędnej do dokonywania wysiłku psychicznego i naprowadzania na nie osób będących w depresji; umiejętności operowania sposobami odwracania uwagi od rzeczywistości realnej (niepodważalnej, obiektywnej, niekwestionowalnej, niezaprzeczałnej), ale niekorzystnej i bolesnej, i przeciwstawiania się jej oraz naprowadzania na alternatywne siły oparcia (np. w religii, mistyce, fikcji, rodzinie); (4) empatii, wczucia się

w sytuację drugiego człowieka, bycia w gotowości do udzielania pomocy psychologicznej i wzbudzania optymizmu. Metoda traktuje drugiego człowieka jako pełnego sprzeczności, załamane go, nieszczęśliwego, niepotrzebne go, nieprzydatne go, nieproduktywne go, desperata, pesymistę. Metoda przestrzega przed brakiem zainteresowania się drugim, pozostawieniem go w jego bezsensie, rozpacz i płaczu.

Aby stosować tę metodę, należy potrafić posługiwać się wielu rodzajami etyki: etyką filozoficzną i religijną (dzięki której ktoś jest w stanie oprzeć się w trudnych sytuacjach życiowych), etyką deontologiczną (która wzywa do bycia w ciągłej gotowości do udzielania pomocy psychologicznej, do przywracania równowagi psychicznej), etyką altruistyczną (mobilizuje do zainteresowania się drugim), etyką terapeutyczną (pomagania drugiemu, nakreśla sposoby terapii w sytuacjach trudnych oraz psychoterapii, wzywa do wzbudzania optymizmu w poprzek wciskającemu się pesymizmowi, nakazuje leczyć a nie karać), etykę bohaterstwa (ukazuje możliwości przewycięzania przeciwności losu), etykę utilitaryzmu (nakazuje wykorzystać inteligencję ludzi, którym przydarzyło się postąpić źle, gdyż inaczej pozostaną pasożytami, ciężarem wymagającym wielkich kosztów (np. więziennictwa), etykę aksjologiczną (nakazuje wykorzystać pozytywne wartości ludzi złych); etyką absurdu i rozpacz (zmuszającej do szukania alternatywy); etyką sytuacyjną (jak wyjść z sytuacji złej i niekorzystnej); etyką relatywistyczną; etykę prawną (złe jest często prawo karne, złe są kary, więzienia, represje, zemsta), etyką misji (gotowość do pomocy, przywracania dobra).

12. **Metoda dedukcji** wyraża się w postulacie: *Myśl, myśl logicznie, postępuj poprawnie*. Metoda służy naprowadzaniu na dobro tych ludzi, którym zdarzyło się popełnić coś złego, zwraca uwagę na konieczność kierowania się rozsądkiem i logiką. Wpaja zasadę, że postępowanie ludzkie potrzebuje oparcia w filozofii, że nie ma etyki bez filozofii i bez logiki. Filozofia wpaja zasadę *plus ratio quam vis*. Logika uczy sztuki uzasadniania, argumentowania, posługiwania się regułami poprawnego wnioskowania i postępowania. Historia pokazuje jak płytka była etyka bez filozofii i logiki Przygotowanie do posługiwania się tą metodą należy rozpocząć od postawienia sobie pytania: czy potrafię posługiwać się zasobem myśli i sztuką mowy jako środkami przekonywania, nakłaniania, perswazji, argumentacji? Czy mój potencjał inteligencji jest na tyle aktywny (dynamiczny), by stanowić siłę przebicia i by przemówił do drugiego? Metoda dedukcji zobowiązuje przedstawicieli pierwszego fi-

laru bezpieczeństwa: (1) do dysponowania wyższym poziomem filozofii i kulturoznawstwa niż adresat; (2) do zdobywania umiejętności wyciągania etycznych wniosków z filozofii; (3) do wdrażania dorobku myśli etycznej; (4) do przewidywania zagrożeń na podstawie historii; (5) do demaskowania głupoty i bezmyślności. Metoda traktuje drugiego człowieka jako istotę myślącą, do której przemawia myśl i logika. Metoda przestrzega przed bezmyślnością i płytkością.

Metoda ta wpływa na adaptację do etyki bezpieczeństwa wszystkich zdobywcy wypracowanych w etyce religijnej, etyce filozoficznej i wymaga umiejętności posługiwania się nimi, oraz etyką terapeutyczną (literatura i kultura leczą obyczaje) i etyką misji (przewidywanie zagrożeń i propagowanie kultury).

13. **Metoda semantyczna**³³ legitymuje się hasłem: *Pomyśl jak wdrażać etykę!* Dotyczy osób, którym zdarzyło się popełnić coś złego, przedstawia sposoby przywracania dobra oraz formułowania postulatów etyki dostosowanych do każdego poziomu odbiorców. Metoda ta jest podobna do poprzedniej, ale, o ile poprzednia skierowana jest na ludzi inteligentnych (do których przemawia filozofia i logika), to ta dostosowana jest do wszelkich poziomów inteligencji. Metoda ta traktuje człowieka jako byt rokujący nadzieję na poprawę, stąd wymaga, by obrońca porządku był pełnym inicjatywy psychologiem, a równocześnie osobą inteligentną i kulturalną, któremu nie wolno posługiwać się wulgaryzmami, przemocą czy stosować niehumanistycznych sposobów perswazji. Przygotowanie do posługiwania się tą metodą należy rozpocząć od zaznajomienia się ze wskazówkami psychologii i pedagogiki, następnie ustalenia własnego zasobu kultury, wiedzy i inteligencji (mówienia), postawienia sobie pytania o to, co przemawia do mnie i co powinno przemawiać do drugiego? Czy kultura i literatura, czy też jedynym sposobem oddziaływania na drugiego człowieka musi być siła i przymus? Czy potrafię przekonywać, nakłaniać humanistycznie i zarazem skutecznie? Metoda ta nakazuje przedstawicielom pierwszego filaru bezpieczeństwa:

³³ Metoda semantyczna obejmuje również powiedzenia i aforyzmy, np. *Język jest potężniejszy od miecza* (Eurypides), *Dobro i zło zawsze ze sobą graniczą* (Eurypides); *Plus ratio quam vis* (więcej znaczy rozum niż siła, Caius Cornelius Gallus). Aforyzmy: np. J. Muras (ed.), *Księga aforyzmów*, Warszawa, Klub dla Ciebie, 2004; *1001 Aforyzmów obcych II*, oraz *1001 Aforyzmów polskich* (eds. D. i W. Masłowsky, Katowice, Videograf II, 1997); *1001 Aforyzmów o mądrości i głupocie* oraz *1001 Aforyzmów o życiu i śmierci* (eds. W. i M. Kamieńczy, Katowice, Videograf II, 1998).

(1) przemienić się w psychologa, pedagoga i literaturoznawcę, znać jak najwięcej cytatów etyki, łączyć je z ich autorami, potrafić posługiwać się właściwymi do odpowiednich sytuacji i poziomu inteligencji odbiorcy; (2) korzystać z emocjonalnej siły oddziaływania literatury, potrafić interpretować symbole. Metoda przestrzega przed: (1) nadużywaniem (wykorzystywaniem) „świętych nakazów etycznych” do spraw poza-etycznych, np. do reklamy towarów, do wzniecania nienawiści (wojny), do manipulowania autorytetem (Boga lub wielkich etyków) i świętością; (2) manipulacjami wzywającymi do agresji i terroryzmu; (3) hermeneutyką dosłowności, oraz przed zbyt realistycznym wiązaniem idei z podmiotem i zawiłościami, jakie proponuje logika racjonalna.

Metoda ta, podobnie jak poprzednia, stosuje do etyki bezpieczeństwa wszystkie rodzaje etyki. Zdała egzamin historii, a obecnie inspiruje do tworzenia nowych rodzajów etyki (np. etyki ekologii, pracy, sportu, komunikacji) i poszukiwania nowych form humanizmu w oparciu o teraźniejszość i wszystko, co wypracowano w historii.

D. „Kręgosłup moralny” przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa

Kręgosłup moralny jest czymś wewnętrznym, czymś co kieruje naszym postępowaniem i działaniem. Jest czymś, co powinno tkwić i owocować, nawet spontanicznie³⁴.

„Kręgosłup moralny” przedstawicieli pierwszego filaru bezpieczeństwa odnosi się do osób przynależących w sposób formalny do organizacji (instytucji) stojącej na straży bezpieczeństwa, dotyczy ich postępowania zgodnego z etosem ich grupy. Etos wyraża się zewnętrznie w ich postępowaniu indywidualnym, grupowym, zawodowym i społecznym empirycznie sprawdzalnym, obejmuje etykę i sprawy zawodowe. Część pierwsza dotyczy bezpośrednio etyki bezpieczeństwa, część druga zawiera drogowskazy postępowania związane z zawodem. Osoba należąca do pierwszego filaru powinna legitymować się:

(1) przynależnością do jakiegoś systemu etyki (np. personalizmu, utilitaryzmu, itp.) i uznania go za swą wizytówkę; musi potrafić wymienić swoje zasady etyczne i ukazać ich zasadność; musi potrafić wykazać, że jej

³⁴ Vide *Słownik pojęć filozoficznych* (Wł. Krajewski), Warszawa, 1996; *Encyclopedia of Philosophy* (E. Craig ed.), London-New York, 1998; *The Encyclopedia of Philosophy* (P. Edwards), New York-London, 1967; *The Oxford handbook of philosophical methodology* (Herman Cappelen ed.), Oxford, 2016.

kręgosłup etyczny ma oparcie w fundamentach filozofii (nie ma etyki bez podpory filozofii) i że jest na tyle silny, by uzupełniać (a nawet korygować) kręgosłup intelektualny; musi wykazać się poziomem etycznym wyższym niż reszta ludności, eksponować swą kulturę etyczną i estetykę etyki, np. w postaci cytatów, przysłów, powiedzeń etycznych (gnomów), kurtuazji, *savoir-vivre'u*;

(2) postawą etyczną (moralnością) pokazującą, że jest człowiekiem etycznym, który uwzględnia w swym postępowaniu wymiar etyczny; musi potrafić przedstawić oparcie swego kręgosłupa etycznego na logice (nie ma moralności bez logiki); logika jest konieczna, by móc wprowadzać zgodność między deklarowanymi zasadami a praktyką (moralnością, faktycznością w postępowaniu); musi czuć się odpowiedzialny za swe decyzje i za swe postępowanie oraz być świadomy ewentualnej nagany i kary;

(3) umiejętnością adaptowania swej postawy etycznej i moralnej do zmieniających się sytuacji oraz rozwijania swego zmysłu etycznego przez inteligencję (teorię) i doświadczenia (praktykę);

(4) sztuką rozpoznawania wymiaru etycznego innych ludzi, rozpoznawaniu ich etyki, ich motywacji, przewidywania konsekwencji pozytywnych (lub negatywnych) ich działań i postępowania, rozpoznawania systemów etyki będących u podstaw ich działań (np. etyki terrorystów), dostrzegania aspektu etycznego w wydarzeniach, sytuacjach, w programach partyjnych, ideologiach, organizacjach, instytucjach, dokonywania prognozy katastrof moralnych;

(5) znajomością różnych systemów i rodzajów etyki adaptowanych do etyki bezpieczeństwa, umiejętnością posługiwania się nimi do odpowiedniego zadania i do konkretnej sytuacji, rozmawiania na temat etyki, znajomością historii etyki i jej głównych przedstawicieli;

(6) honorowaniem hierarchii organizacyjnej i podziału pracy; Etos nie toleruje anarchii ani braku podporządkowania;

(7) solidnym przygotowaniem zawodowym i dobrą pracą, znajomością reguł postępowania i działania w sytuacjach normalnych (rutynowych) i nieprzewidywanych; Etos wymaga kwalifikacji i podnoszenia kwalifikacji (uzasadnienia ich odbytymi kursami), nie toleruje niedokształconych ani figurantów; pierwszy filar bezpieczeństwa wymaga solidnego przygotowania (pedagogika bezpieczeństwa), gdyż wpływa na filar drugi (dysponuje administracją, sądownictwem, więziennictwem) i na filar trzeci – dysponuje bronią i zostaje przyuczony do posługiwania się bronią;

(8) określonymi wartościami zawodowymi, fizycznymi, psychicznymi i intelektualnymi; są to kwalifikacje dodatkowe (wyższego stopnia); ko-

nieczna jest ustawiczna pedagogika wartości, ukazywanie zewnętrznie ich funkcjonowania, samoświadomość i duma z posiadanych wartości; ważną wartość stanowi bycie optymistą, umiejętność kreowania nadziei, wynajdywania sposobów wyjścia z sytuacji trudnych i kłopotliwych, znajomość zasad kreowania sensu życia, przywracania równowagi psychicznej, niwelowania próżni emocjonalnej, znajomości sposobów posługiwania się emocją, wpływania na podnoszenie poziomu emocjonalnego;

(9) kulturą ogólną, zawodową, *savoir vivre*'m, estetyką widoczną w postępowaniu i sformułowaniach; etos wymaga legitymowania się wyższym poziomem kultury osobistej niż reszta ludności, honorowania obyczajów, zwyczajów, nawyków obowiązujących w danym zespole, w danym zawodzie, w danym miejsku, w danym czasie i na danym stanowisku;

(10) sztuką posługiwania się narzędziami (metodami) pracy; każdy zawód posługuje się innymi metodami; pierwszy filar bezpieczeństwa wymaga sprawności w posługiwaniu się metodami.

Wymieniony wyżej „dekalog” wymaga ciągłej aktualizacji, gdyż zmienia się rzeczywistość, która stawia pierwszemu filarowi bezpieczeństwa coraz to nowe wyzwania, a te wymagają adaptacji coraz to nowych rodzajów etyki i stosowania coraz to nowych metod.

Kręgosłup etyczny jest czymś wewnętrznym (indywidualnym, niedoprecyzowanym), obejmuje warstwę inteligencji (filozoficzną podbudowę etyki), warstwę etyki i warstwę dotyczącą postępowania zawodowego. Przedstawiony tu dekalog jest proponowaną wersją etosu, optymalną na tu i teraz. Ulegnie on aktualizacji, gdy pojawi się w postaci kodeksu. Niestety, jesteśmy w sytuacji, gdy etos nie został jeszcze sformułowany ani formalnie zatwierdzony. Nie sporządzono dotychczas kodeksu pracy ochrania-
rza, choć mają go już inne zawody³⁵.

Kręgosłup etyczny usadowiony we wnętrzu człowieka powinien być aktywny, dynamiczny i płodny. Z prawidłowo urobionego wnętrza powinny płynąć przewidywane skutki, te które pragniemy osiągnąć oraz owoce nieprzewidziane (*Giving beyond the gift*). Skutki powinny świadczyć o tym, że kręgosłup jest, i że funkcjonuje (konsekwencjonalizm). Skut-

³⁵ Kodeks pracy jest aktem normatywnym. Stanowi zbiór przepisów regulujących prawa i obowiązki pracy w odniesieniu do wszystkich pracowników bez względu na podstawę prawną ich zatrudnienia oraz pracodawców. Obecnie obowiązuje w Polsce kodeks ustalony dnia 26 czerwca 1974. Posiada wiele uzupełnień i dodatków. Na temat etycznych aspektów pracy zawodowej: *Vide* W. Drzeżdżom, 'Etyczne aspekty pracy zawodowej. Wybrane zagadnienia', *Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość*, no. 10/21, 2013, pp. 21-35.

kiem przewidzianym jest poprawne postępowanie, owocem dodatkowym dobrze usadowionego kręgosłupa etycznego jest dostrzeganie zagrożeń i wyczuwanie wyzwań.

E. Zagrożenia

Owocem dynamizmu³⁶ kręgosłupa etycznego jest spontaniczna wrażliwość na zagrożenia. Ktoś, kto go nie ma może nie dostrzegać zagrożeń, ani tym bardziej ich przewidywać. Etyka bezpieczeństwa wylicza trzy rodzaje zagrożeń: pierwsze – doraźne, drugie – na które zwraca uwagę filozofia i logika bezpieczeństwa i trzecie, na które naprowadzają etycy. Pierwsze wynikają z sytuacji doraźnych, są nimi zagrożenia polityczne, militarne i ekonomiczne będące pod obserwacją polityków, wojskowych, ekonomistów, policji. Etyka bezpieczeństwa uzupełnia ich cenne spostrzeżenia ukazując jak niszczą morale jednostek i społeczeństw. Drugi rodzaj zagrożeń stanowią zagrożenia sygnalizowane przez filozofów i logików. Etyka bezpieczeństwa uzupełnia je wymiarem etycznym, uwypukla ich tragedie duchowe. Trzeci rodzaj zagrożeń, zauważany wyłącznie przez etyków, bywa na ogół pomijany, a tu przedstawiony jest jako najważniejszy.

Z punktu widzenia etyki bezpieczeństwa współczesnymi zagrożeniami są:

1. ruina człowieczeństwa. Człowiek jest bytem etycznym i wymiar etyczny jest dla niego istotny, bez niego człowiek nie jest człowiekiem. Etycy podkreślają, że moralność jest cienką i delikatną warstwą człowieka (i społeczeństwa), narażona jest na niebezpieczeństwa z wewnątrz i zewnątrz. Zagrożeniem człowieczeństwa jest postępujący zanik myślenia i logiki. Z braku myślenia wynika powierzchowność i płytkość etyki, z braku logiki wynikają niekonsekwencje w postępowaniu. Niebezpiecznym zagrożeniem człowieczeństwa jest uważanie etyki za coś zbędnego lub wręcz pomijanie etyki, gdyż powoduje to pozostawianie pustego pola dla etyki, gdy równocześnie robi się wiele dla nauki, techniki, gospodarki. Pomijanie etyki ogranicza również pedagogikę do roli kształcenia umysłu z pomijaniem kształtowania charakteru. Co gorsza, pojawiają się poglądy niektórych pedagogów (filozofów, polityków) o zbędności etyki i o nonsensie etyki w ogóle³⁷.

³⁶ E. Wolfson, *Giving beyond the gift. Apophasis and overcoming theomania*; M. H. Davis, *Empatia. O umiejętności odczuwania*, Gdańsk, G. W., 2001, p. 290; K. Frankish, *Mind and supermind*; J. Ochmann, *Tajemnicze przywileje wiary. Leo Baeck'a koncepcja dialogu*.

³⁷ Za głównego krytyka wszelkiej etyczności uważany jest Max Stirner (1806-1856), który uważał, że należy odrzucić etykę w imię obrony niezależności człowieka. Wszelka

2. Cisza na temat etyki i braku etyki, atmosfera milczenia i tuszowanie błędów moralnych. Społeczeństwo powinno alarmować, gdy pojawiają się rażące przypadki naruszania moralności, gdy wychodzą na jaw przypadki ruiny pewnych należytych wartości, gdy dochodzi do skandali i kompromitacji³⁸. Dar słyszenia czegoś w czasie ciszy, to wewnętrzny „podarunek” istniejącego i dobrze funkcjonującego kręgosłupa moralnego.
3. Zanik etyki indywidualnej, zanik honoru i autorytetu. Etycy ukazują zastraszający proces zanikania poczucia odpowiedzialności i wyrzutów sumienia. Na arenie publicznej (społecznej, politycznej) pojawiają się ludzie, którzy nie wstydzą się swego postępowania niemoralnego i drwią ze stawianych im zarzutów dotyczących ich zachowań niemoralnych. Palącą sprawą staje się odbudowanie zaufania społecznego i zadbanie o kontynuowanie ciągłości tradycyjnych przekazów wywodzących się z „kultury honoru”³⁹. Niepokojący jest upadek autorytetu, zanik szacunku dla autorytetu a zwłaszcza autorytetu moralnego. Świat potrzebuje autorytetów moralnych, „mistrzów etyki” i etyków-profesjonalistów zabierających głos na temat etyki, a nie wypowiedzi osób niekompetentnych (amatorów, polityków, urzędników, prawników, prokuratorów i policjantów). Gdy społeczeństwo zauważy brak „mistrzów” własnych, być może będzie skłonne wprowadzić nowych mistrzów mentalności

etyka zniewala, narzuca, pęta jednostkom i społeczeństwom. Na jego dzieło (*Jedyny i jego własność*, Warszawa, PWN, 2018,) powołują się wszyscy zwolennicy. *Vide* K. Feć, *Max Stirner wokół indywidualizmu*, Kraków, UJ, 2018; M. Chmieliński, *Max Stirner, jednostka, społeczeństwo, państwo*, Kraków, Księgarnia Akademicka, 2006.

³⁸ Niewielu autorów zwraca uwagę na to zagrożenie. Cennymi wyjątkami są publikacje: J. Maciejewski (ed.), *Socjologiczne aspekty bezpieczeństwa narodowego*, Wrocław, 2001; W. Pokruszyński, *Współczesne bezpieczeństwo narodowe. Podręcznik akademicki*, Józefów, 2009; W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, T. Szczurek (ed.), *Zagadnienia bezpieczeństwa w problematyce charakteru narodowego Polaków*, Warszawa, 2009.

³⁹ *Vide* Z. Sadkowski, *Honor i ojczyzna*, Lublin, 1943; M. Mańkowski, *Utracony honor*, Warszawa, 2012; R. Muller, *Honor i hańba*, Warszawa, 2012; K. A. Kłosiński, *Honor*, Lublin, 2016; F. Fukuyama, *Zaufanie, Kapitał społeczny a droga do dobrobytu*, Warszawa-Wrocław, 1997; L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Res Publica, 1990, p. 172; P. Łuków, *Wolność i autorytet rozumu. Racjonalność w filozofii moralnej Kanta*, Uniw. Warszawski, Warszawa, 1997, p. 285; J. Goćkowski, *Autorytety świata uczonych*, Warszawa, 1984; J. Goćkowski, *Autorytet w nauce*, Wrocław, Ossolineum, 1980, p. 236; J. Zimny, *Autorytet: wartość czy fikcja?*, Lublin, 2015; D. Dolinski, T. Grzyb, *Posłuszni do bólu*, Sopot, 2017; J. Węgrzecki, *Wpływ autorytetu, dominacja. Teoria władzy i ich struktura*, Warszawa, Uniw. S. Wyszyńskiego, 2011, p. 548; L. Witkowski, *Historia autorytetu wobec kultury i edukacji*, Kraków, Impuls, 2011, p. 767.

- i duchowości, którzy czyhają na moment, by wykreować się na nauczycieli. Wielkim zagrożeniem jest brak kręgosłupa moralnego u osób będących u jakiegokolwiek władzy. Tacy rządzący to potencjalni „zbrodniarze na tronie”, którzy doprowadzają kraj (a właściwie każdą instytucję) do upadku. Zagrożeniem jest ich „pusta mowa” manipulująca środkami psychologii indywidualnej, społecznej, narodowej przez zastraszanie. Zagrożeniem są również organizacje (instytucje) stojące (formalnie) na straży moralności. Powinno się je sprawdzać pod względem poprawnego funkcjonowania.
4. Zanik etyki społecznej jest zjawiskiem zewnętrznym i stwierdzalnym. Etycy zwracają uwagę na postępujący zanik etyki altruistycznej w społeczeństwie. Na zagładę skazane jest społeczeństwo indywidualistów bez etyki, bez ideałów, bez dyscypliny, w którym panuje korupcja i anarchia⁴⁰.
 5. Choroby (intelektualne i psychiczne, indywidualne i społeczne, cywilizacyjne), głównie nihilizm i anomia. Choroby te są często niewidoczne, a ich skutki często „jeszcze” nie istniejące. Nihilizm występuje w wielu postaciach, może być pragmatyczny (w postępowaniu), poznawczy (neguje istnienie prawd absolutnych), moralny (neguje moralność w ogóle lub systemy moralne, lub obowiązujące normy moralne i wartości moralne), polityczny (neguje ustalone autorytety moralne lub wszelką władzę moralną), egzystencjalny (eksponuje brak celu, sensu, wartości, w tym wartości życia). Każdy rodzaj nihilizmu stwarza próżnię etyczną i kończy się katastrofą⁴¹. Niebezpieczną chorobą jest anomia

⁴⁰ Vide J. Mariański, D. Walczak (ed.), *Ład czy bezład moralny. Ku społeczeństwu bez moralności*, Łódź, 2012; J. Majka, *Etyka społeczna i polityczna*, Warszawa, 1999; M. Ossowska, *Socjologia moralności*, Warszawa, 1986; J. Mariański, *Socjologia moralności*, Lublin, KUL, 2006; J. Teichmann, *Etyka społeczna*, Warszawa, 1998; E. Nowak, K. M. Cern, *Etos w życiu publicznym*, Warszawa, 2008.

⁴¹ Najczęściej wymienianymi zwolennikami nihilizmu i pesymizmu byli: Hegejzjasz (IV-II w. pne.), Max Stirner (1806-1856, *Jedyny i jego własność*, Warszawa, 1995); Friedrich Nietzsche (1844-1900, *Jutrzenka. Myśli o porządkach moralnych*, Warszawa, 1912; *Zmierzch bogów czyli Jak się filozofuje młotem*, Kraków, 2000; *Tak rzecze Zaratusztra*, Gdynia, 1991; *Z genealogii moralności. Pismo polemiczne*, Kraków, 1997; *Antychrześcijanin. Przekleństwo chrześcijaństwa*, Kraków, 1996); Artur Schopenhauer (1788-1837), Soren Kierkegaard (1813-1855), Martin Heidegger (1889-1976, *Sein und Zeit. Zum Ende, Tode, Nichts i Pytanie o byt. Przyczynek do Kantowskiej nauki o zasadach transcendentnych*, Kraków, 2001); Karl Jaspers (1883-1969) i Jean Paul Sartre (1905-1980), *Problem nicości*, Warszawa, 1997; *Wyobrażenia*, Kraków, 1998; *Mdłości*, Warszawa, 1974; *Drogi wolności*, Kraków, 2005); Oswald Spengler (1880-1936), *Untergang ses Abendlandes. Umriss einer Morphologie der Weltgeschichte* (1923); *Upadek cywilizacji Zachodu*.

etyczna (*Moral insanity*)⁴² określana jako bałagan wewnętrzny psychiki. Polega ona na braku rozróżnienia między dobrem a złem i na kompletnej nieobecności wymiaru etycznego. Choroba ta zasygnalizowana została w biblijnym opisie drzewa wiadomości dobra i zła (Rdz. 2, 9).

6. Narastanie pewnych nowych, dotychczas nieistniejących problemów etycznych jak np. aborcja, homoseksualizm, feminizm, gender. Literatura etyczna (religijna, naukowa, medyczna, popularna) poświęca im wiele uwagi, natomiast trudno jest przewidzieć ich dalekosiężne konsekwencje i rodzaj zagrożenia dla ludzkości.
7. Obce drogowskazy przenikające z zewnątrz i płynące z obcych systemów etycznych. Wkraczanie etyk obcych powoduje zderzenie drogowskazów, kreuje sytuacje, w których ideologia państwowa (etyka polityczna) głosi inne nakazy, religia (etyka religijna) inne, ludzie postępują jeszcze inaczej, często również wbrew drogowskazom rozsądku. W etyce często mamy do czynienia ze zderzeniami nakazów, zakazów – a to powoduje, że, jakbyśmy nie postąpili, zawsze pozostaje ryzyko, że postępujemy źle. Często dochodzi do zderzenia sprzecznych obowiązków, co zmusza do podejmowania decyzji wątpliwych lub do wyboru zła mniejszego. Gdy dochodzi do zderzeń etyki aksjologicznej (wartości kulturowych) z etyką wojenną, ludzie muszą łączyć te sprzeczności i co dziwi, potrafią tego dokonać. Przykładem byli Polacy w okresie PRL-u, którzy „godzili” oficjalny ateizm z religią. Dziś z kolei, ludzie są religijni, ale równocześnie niemoralni, wystawiają sobie „etykietę” wysokiej etyki, a równocześnie nie wstydzą się zarzutu braku moralności, otwarcie przyznają się do braku konsekwencji i braku logiki w postępowaniu. Zagrożeniem etyki mogą być niektóre negatywne aspekty cywilizacji⁴³. Kulturoznaw-

(1918); *Zmierzch Zachodu*, Warszawa, 2001); Albert Camus (1913-1960, *Mit Syzyfa*, Warszawa, 2001; *Człowiek zbuntowany*, Kraków, 1984).

⁴² Na temat *Moral insanity*: Vide Cl. Prichard, *A treatise on insanity and other disorders affecting the mind*, London, Sherwood, Gillert and Paper, 1835; A. Scull (ed.), 'A brilliant career? John Connolly and Victorian psychiatry', *Victorians psychiatry, Victorian Studies*, no. 27 (2), 1984, p. 203-221; J. Goldstein, *Law Psychiatry*, Fall 21, 1998, pp. 4, 385-396; S. During, 'The strange case of neomania Patriarchy in literature. Murder in Middlemarch drowing in David Deronda', *Regenerations*, no. 23, 1988, pp. 86-104; D. W. Jones, *Disordered personalities and crime. An analysis of the history of moral insanity*, Abington, Routledge, 2016.

⁴³ Vide S.P. Huntington, *Zderzenia cywilizacji*, Warszawa, 2004; P. J. Buchanan (ed.), *Dylematy współczesnej cywilizacji a natura człowieka*, Poznań, Zysk i Ska, 1997, p. 134; G. Michalska, 'Bezpieczeństwo ludzkie', in J. Symonides, *Świat wobec współczesnych*

cy ostrzegają, że zauroczenie cywilizacją (techniką) często przyćmiewa etykę i spycha ją na dalszy plan, odbiera czas i energię na myślenie i przyczynia się do dehumanizacji myślenia. Technika jest czymś pozytywnym (nie podlega dyskusji), ale wymaga wyważenia, jakie wartości wnosi w życie, a jakie usuwa. Gdy niedookreślone jest pole aksjologiczne techniki, powoduje ona dehumanizację. Cywilizacja nie jest nigdy neutralna, nigdy nie była neutralna i powinna zawierać przestrzeń aksjologiczną wypełnioną „określonymi” wartościami. Jeżeli jest pusta, to pozwala na wypełnianie jej wartościami najniższymi. Filozofowie przestrzegają przed „zatopieniem się” w świecie techniki, a swe ostrzeżenia uzasadniają tezą, że świat techniki jest „światem rzeczy” a nie „światem ludzi”, w którym etyka humanistyczna trudno znajduje zrozumienie. Historycy cywilizacji wyliczają cywilizacje, które niszczyły całe kontynenty i niszczyły same siebie. Archeologowie ciągle odkrywają ślady wielu cywilizacji zniszczonych i dochodzą do wniosku, że stąpamy po ich gruzach, że jesteśmy „wiedziami” tragedii poprzednich i, być może, sami jesteśmy „aktorami” (twórcami) przyszłych katastrof, które przygotowujemy. Cywilizacje, które nie wyeksponowały swych wartości pozytywnych i nie ustaliły swych reguł etycznych, rujnowały humanizm i przemieniały *humanitas* w *bestialitas*. Zagrożenie etyki może powodować kultura globalistyczna⁴⁴, gdy przyjmowana jest bez zastrzeżeń. Jako negatywne skutki

wyzwań i zagrożeń, Warszawa, 2010; J. Mucha, *Kultura dominująca jako kultura obca. Mniejszości kulturowe a grupa dominująca w Polsce*, Warszawa, 1999; M. Cieślarczyk, 'Fenomen bezpieczeństwa i zjawisko kryzysów postrzegane w perspektywie kulturowej', in E.Reklajtis, et. al. (eds.), *Jedność i różnorodność*, Warszawa, 2010; E. Etzioni, *The new Golden rule. Community and morality in a democratic society*, New York, 1996; E. Etzioni, *From Empire to community, A new Approach to international relations*, New York, 2004; J. Ochmann, 'Wizja Nowego Europejczyka', in J. Piwowarski, J. Ochmann, A. Zachuta, *Bezpieczeństwo wybrane wątki transdyscyplinarnego ujęcia zjawiska*, Podhajska, 2016, pp. 60-83. Na temat cywilizacji Neher napisał: *Civilisations sans Dieu*, in *Bulletin de Lyon*, no. 7, 1957; *Le judaïsme et la crise de la civilisation occidentale*, in *Clarté, Constantine*, no. 10-11, 1957; *Langue hébraïque et civilisation biblique*, in *Bulletin de l'Université de Strasbourg*, no. 5, 1960; Nancy, Centre d'Etudes Universitaires, p. 22.

⁴⁴ Vide Z. Bauman, *Szanse etyki w zglobalizowanym świecie*, Kraków, 2007; L. Kołakowski *Rozmowy z diabłem*, Warszawa, PiW, 1965; J. Mariański, *Socjologia moralności*, Lublin, KUL, 2006, KUL; B. Choińska, *Dylematy kultury globalnej*, Słupsk, Akademia Pomorska, 2008, p. 195; M. Rauszer, *Homo frajer, Nieświadome wymiary kultury*, Gdańsk, Wyd. Naukowe, 2014, p. 262; G. Ritzer, *The globalization of nothing*, New York, Pin Forge Press, 2004, p. 259; M. R. Trouillot, *Global transformations, Anthropology and the modern world*, New York, MacMillan, 2003, p. 178; W. Cynarski, *Proces globalizacji*.

globalizacji wyliczana jest negacja własnej formy humanizmu, wartości kultury przeżywanej, nieprzejrzyste i niejasne sformułowania mogące przerodzić się w zagrożenia. Należy obserwować, jakie wartości i modele (np. *homo consumator*) wkraczają do Europy wraz z globalizacją. Globalizacja może stać się zagrożeniem kultury etnicznej doprowadzając do przemiany hierarchii wartości Europejczyków. Zagrożeniem może stać się liberalizm, indywidualizm, a nawet demokracja. Wiele zagrożeń etycznych przewidywalnych i nieprzewidywalnych wynika z aktualnych problemów, jakie przeżywa świat i Europa⁴⁵. Problemy te mogą prowadzić do rozdźwięku między etyką ludzi starszych (tradycjonalizm) i młodszych (nowatorstwo), do zaniku obyczajów rodzinnych, rozkładu rodzin i instytucji małżeństwa, do załamania się wartości wypracowanych przez poprzednie pokolenia, wartości przekazywanych w rodzinach wielopokoleniowych. Towarzyszy temu przemiana wyższych wartości społecznych na korzyść konsumpcjonizmu (czyli „trywialnego sposobu życia”), zanik cennych wartości patriotycznych, zaniedbywanie

Dialog kultur czy konflikt wartości, Rzeszów, Sem. Duchowe, 2002, p. 191; W. Cynarski, *Globalizacja a spotkanie kultur*, Rzeszów, Uniwersytet Rzeszowski, 2003, p. 237; J. Ochmann, 'Cultura umanistica o cultura globale?', in M. M. Fracanzani, F. Palermo (eds.), *Quale cultura per l'Europa? Edizioni Scientifiche Italiane*, Bolzano, pp. 47-62; J. Ochmann, 'Reservations toward steering Europe', *Security dimensions and socio-legal studies*, Apeiron Scientific Journal, no. 9, Kraków, 2013, pp. 5-15.

⁴⁵ Vide K. Budzowski (ed.), *Międzynarodowe wyzwania bezpieczeństwa*, Kraków, 2010; E. Cziomer (ed.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, Kraków, 2010; J. Depo, J. Piwowarski, *Bezpieczeństwo informacyjne*, Kraków, 2011; J. Konieczny, K. Sroka, *Samorząd terytorialny. Od społeczeństwa ryzyka do społeczeństwa bezpieczeństwa*, Jarocin, 2006; W. Pokruszyński, *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, W. Pokruszyński, *Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego*, Szczytno, 2006; W. Pokruszyński, *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego*, Józefów, 2008; W. Pokruszyński, *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, Józefów, 2011; W. Rechlewicz, *Elementy filozofii bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo z perspektywy historii filozofii i filozofii polityki. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, 2012; J. Stawnicka, B. Wiśniewski, R. Socha, *Zarządzanie kryzysowe. Teoria, praktyka, konteksty, badania*, Szczytno, 2011; M. Sułek, *Prognozowanie i symulacje międzynarodowe*, Warszawa, 2010; J. Świniarski, W. Chojnacki, *Filozofia bezpieczeństwa: podręcznik akademicki*, Warszawa, 2004; J. Świniarski, *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa, 1999; J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa, 1997; J. Świniarski, L. Kanarski, B. Rokicki, *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata*, Warszawa, 2000; J. Świniarski, M. Sułek, *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Warszawa, 2001; J. Świtka, M. Kuć, G. Gozdor, *Społeczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Lublin, 2007.

podświadomości i tradycji w narodzie. Zagrożeniem może okazać się masowa imigracja muzułmanów, kierujących się etyką pochodzącą z innego porządku kulturowego i sterowaną etyką religijną islamu w wersji fundamentalizmu i terroryzmu. Masowość imigrantów sprawia, że niektórzy imigranci nie adaptują się oraz to, że wraz z imigrantami przybywają również fundamentaliści i terroryści. Europejczycy użyczają im gościnności, a oni narzucają własną kulturę, etykę i obyczaje. Zmysł etyczny powinien rozeznac w migrancie spokojnego uchodźcę i odróżnić go od agresywnego terrorysty⁴⁶.

8. Mówiąc o zagrożeniach, trzeba zwrócić uwagę na (ewentualne) zagrożenia, jakie mogą spowodować przedstawiciele pierwszego filaru bezpieczeństwa, gdy będą funkcjonować bez etyki. Osoby należące do pierwszego filaru nie spełniają wymogów etyki, gdy ograniczają siebie do roli bezmyślnych urzędników. Osoby należące do pierwszego filaru gdy są nieetyczne, mogą stać się nie „filarem bezpieczeństwa”, lecz „filarem zagrożenia”, dlatego że brak etyki może uczynić z nich (z *homo sapiens*) – „zwierzęta wyrafinowane”, ludzi-wilków (*homo lupus*), ludzi bardziej niebezpiecznych niż ludzie zwykli. Osoby wykształcone, wyposażone w potęgę intelektu, dysponujące olbrzymią wiedzą, władzą i potężnymi środkami mogą posłużyć się tymi zasobami w celu realizacji działań nieetycznych. Im większa wiedza, im większa władza i im większe środki, tym większa możliwość poważniejszych zagrożeń. Powierzanie osobom nieetycznym pierwszego filaru bezpieczeństwa, który steruje filarem drugim (wpływa na dysponowanie prawem, instytucjami i organizacjami) i trzecim (bronią i środkami materialnymi) może okazać się olbrzymim zagrożeniem i wielką przegraną.

⁴⁶ Vide P. J. Buchanan, *Śmierć Zachodu jako wymierające populacje i inwazje imigrantów zagrażają naszemu krajowi i naszej cywilizacji*, Wrocław, 2006; A. Bulandra, J. Kościółek, ‘O relacji między systemowym a społecznym obliczem ksenofobii w Polsce’, *Studia Imigracyjne. Przegląd Polonijny*, no. 4, 2014, p. 154; P. Malinowski, ‘Rubio. Dyskurs polityczny wobec imigracji w Polsce’, *Studia imigracyjne. Przegląd Polonijny*, 2012; A. Głowacki, *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Warszawa, 2017; J. L. Bazan, ‘Kryzys imigracyjny w Europie? Krytyczny głos w debacie na temat migracji’, *Zeszyty Społecznej Myśli Kościoła*, no. 20, 2016.

F. Wyzwania

Drugim owocem dynamizmu⁴⁷ kręgosłupa etycznego jest wrażliwość i reagowanie na wyzwania. Istnieje wiele rodzajów wyzwań. Pierwsze, doraźne są (w miarę) dostrzegalne. Drugie, sygnalizowane przez filozofów i logików wymagają uzupełnienia o wymiar etyczny.

Wyzwaniami dostrzeganymi przez etyków bezpieczeństwa są:

1. zwracanie uwagi na wymiar etyczny, wskazywanie na konieczność prawnego i instytucjonalnego zabezpieczenia moralności, wymaganie od ludzi na stanowiskach wysokiego poziomu etyki;
2. wychowanie ludzi na humanizm, na rozwijanie czynników promujących postawę humanistyczną z równoczesnym odchodzeniem od środków zwierzęcych, od *bestialitas* na korzyść *humanitas*;
3. rozszerzanie etyki na nowe obszary, kreowanie nowych rodzajów etyki;
4. pielęgnacja własnego ładu, promowanie własnej kultury, tradycji, obyczajów, miłości do ojczyzny, wskazywanie na dalekowzroczone zadania stojące przed światem i Polską⁴⁸ przy równoczesnym uświadamianiu sobie tkwienia pewnych złych genów historycznych (np. sarmatyzmu), nadużywania wolności i nie przestrzegania granic wolności;
5. przyuczanie do wyższego poziomu kultury, *savoir-vivre'u*, do używania zwrotów *przepraszam*, *proszę*, *dziękuję*;
6. adaptowanie cennych wzorów zauważonych u innych narodów;
7. demaskowanie braku etyki.

ZAKOŃCZENIE

Etyka wymaga, by zawsze i wszędzie uwzględniać wymiar etyczny, by uznać etykę za coś ważnego wiedząc, że nieuwzględnianie wymiaru etycznego mści się. Nade wszystko jednak jest praca nad sobą, nad swym kręgosłupem

⁴⁷ E. Wolfson, *Giving beyond the gift. Apophasis and overcoming theomania*; M. H. Davis, *Empatia. O umiejętności odczuwania*, Gdańsk, G.W., 2001, p. 290; K. Frankish, *Mind and supermind*; J. Ochmann, *Tajemnicze przywileje wiary. Leo Baeck'a koncepcja dialogu*.

⁴⁸ Vide K. Budzowski (ed.), *Międzynarodowe wyzwania bezpieczeństwa*, Kraków, Krakowska Akademia, 2010; J. Świniarski, *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata*, Warszawa, ADN, 2008; E. Ciomer (ed.), *Bezpieczeństwo narodowe w XXI wieku. Wybrane problemy*, Kraków, AFM, 2010; R. Rosa, *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*.

etycznym i pedagogiką wartości⁴⁹. Nie jest to łatwe, ale konieczne. Uzupełnieniem jest znajomość najważniejszych autorytetów etyki, ich poglądów i ich głównych postulatów⁵⁰ oraz głównych przedstawicieli etyki w Polsce, zarówno dawnych jak i współczesnych⁵¹.

⁴⁹ Na temat pedagogiki bezpieczeństwa: Vide R. Rosa, *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*; R. Rosa, *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*; R. Rosa, *Bezpieczeństwo i prawa człowieka w systemie KBWE/OBWE*, vol. 1, Siedlce, 2004; R. Rosa, J. Świniarski (eds.), *Edukacja dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwo w edukacji*, Siedlce, Security Education, 2010; R. Rosa, M. Kubiak, M. Lipińska-Rzeszutek, *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Siedlce, Akademia Podlaska, 2008; R. Rosa, *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Siedlce, 1988 i 2005; R. Rosa (ed.), *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*, 2001; J. Świniarski, J. Sułek Mirosław, *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Warszawa, Bellona, 2001; J. Świtka, J. Kuć, G. Gozdor (eds.), *Spoleczno-moralna potrzeba bezpieczeństwa i porządku publicznego*, Lublin, KUL, 2007.

⁵⁰ Głównymi przedstawicielami etyki byli: Epikur (na dobro wskazuje przyjemność, *Korzystaj z przyjemności, ale zachowaj rozsądek i nie przepłacaj*); Stoicy (etyka polega na równowadze); Sokrates (cnotą jest mądrość, etyka intelektualistyczna: mądrość); Platon (etyka duchowa, wartości duchowe); Arystoteles (etyka złotego środka); św. Augustyn (Zło jest brakiem dobra); Niccolo Machiavelli (etyka walki); Benedykt Spinoza (etyka naturalistyczna); Immanuel Kant (etyka obowiązków, imperatywy kategoryczne); Tomasz Hobbes (*człowiek człowiekowi wilkiem*); G.W. F. Hegel (etyka polityczna); Johann Gottlieb Fichte (każdy czyn jest dobry, grzechem jest brak czynu); Karl Marx (etyka społeczna); Friedrich Nietzsche (etyka panów i niewolników, etyka nadczłowieka, etyka panów i niewolników; Ten jest dobry kto ma siłę, nie ten kto ma rację; Słuszność bez siły jest niczem); Jeremy Bentham (etyka utylitarystyczna); Max Scheller (etyka aksjologiczna); Jean Paul Sartre (etyka egzystencjalistyczna).

⁵¹ Najwybitniejsi etycy polscy wywodzili się z kręgu teologów, filozofów politycznych, filozofów prawa i filozofów: Piotr Skarga (1536-1612, *Kazania sejmowe, O miłości ku ojczyźnie*); Tadeusz Kotarbiński (1886-1981, *Traktat o dobrej robocie*, 1955); Leon Petrażycki (1867-1931, *O pobudkach postępowania i o istocie moralności i prawa*, 1904; *Wstęp do nauki prawa i moralności. Podstawy psychologii emocjonalnej*, 1959); Roman Ingarden (1893-1970, *Książeczka o człowieku*, 1972); Jan Jakub Twardowski (1915-2006, *Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą, Wiersze* 1959); Karol Wojtyła (1920-2005, etyka personalistyczna); Józef Tischner (1931-200, etyka personalistyczna). Vide Z. Ogonowski, *Zarys dziejów filozofii w Polsce, Wieki XIII-XVII*, Warszawa, 1989; S. Jedynak, *Szkice o etyce polskiej*, Lublin, 1996; S. Jedynak, *Etyka w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław, 1986; S. Jedynak, *Etyka polska w latach 1863-1938*, Warszawa, 1977; Wł. Tyburski, *Mysł etyczna w Polsce od XVI do XIX wieku*, Toruń, 2000; J. Madalińska-Michalak (et. al.), *Etyka w systemie edukacji w Polsce XIX*, Warszawa, 2017; J. Ochmann, *Melioryzm Witolda Rubczyńskiego*, Kraków, *Studia Religioznawcze* 43, 2011, pp. 233-244.

Etyka⁵² to zbiór drogowskazów (zasad postępowania), który wymaga (zobowiązuje) lub zabrania (przestrzega). Każdy człowiek czuje się zobowiązany (do czegoś) i odpowiedzialny (za coś). Każdy człowiek powinien nie tylko mieć etykę (drogowskazy), ale też ją stosować, gdyż postawa etyczna świadczy o poziomie jego człowieczeństwa. Celem człowieka jest wdrożenie etyki w swoje wnętrze i przekształcenie go w ten sposób, by płynęło z niego postępowanie.

Jak już wspomniano, **etyka bezpieczeństwa** stanowi drogowskazy – zasady postępowania – dla pewnej grupy ludzi, którzy wykonują zawody związane z ochroną bezpieczeństwa, uwzględniając jej zadania specjalne w sytuacji zagrożeń i wyzwań. Powinna więc być osadzona we wnętrzu tych osób i generować zobowiązanie oraz odpowiedzialność za wykonywaną przez nich pracę.

Etyka bezpieczeństwa jest „poszerzoną refleksją etyki” w dziedzinach wiedzy łączących się z bezpieczeństwem, np. w socjologii, psychologii, pedagogice, religii, polityce i prawie. Uznaje się, że etyka jest ważniejszą wartością niż mądrość – konieczne jest bowiem wykształcenie (filozofia) człowieka ściśle połączone z etyką, by mógł on odpowiednio rozpoznawać zagrożenia i im zapobiegać.

⁵² Vide A. MacIntyre, *Krótką historia etyki*, Warszawa, 2000; S. Jedynek, *Mały przewodnik po etyce*, Bydgoszcz, 1999; Bydgoszcz; S. Jedynek, *Mały słownik etyczny*, Bydgoszcz, 1999; S. Jedynek, *Słownik etyczny*, Lublin, 1994; S. Jedynek, *Z teorii i historii etyki*, Warszawa, 1983; S. Jedynek, *Filozofia moralności*, Warszawa, 1987; S. Jedynek, *Etyka XX wieku*, Lublin, 1991; P. Singer, *Przewodnik po etyce*, Warszawa, 2000; P. Singer, *Etyka praktyczna*, Warszawa, 2003; W. Pałubicki, *Antropologia, Filozofia, Etyka. Słownik podstawowych terminów i znaczeń*, Gdańsk, 1998; T. Ślipko, *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków, WAM, 1982, p. 388; T. Ślipko, *Zarys etyki ogólnej*, Kraków, 2002; T. Ślipko, *Historia etyki w zarysie*, Kraków, 2010; T. Ślipko, *Dziewięć dylematów etycznych*, Kraków, 2010; H. Piluś, *Wprowadzenie do etyki*, Warszawa, 1998; J. Pawlica, *Etyka. Zarys*, Kraków, UJ, 1992, p. 576; P. Vardy, P. Grosch, *Etyka, poglądy i problemy*, Poznań, 2010; Ch. Tylor, *Etyka autentyczności*, Kraków, 1996; R. M. Hare, *Myślenie moralne. Jego płaszczyzny, metody i istota*, Warszawa, 2001; *Encyclopedia of ethics*, L. C. Becker, Ch. B. Becker (eds.), vol. 1-3, New York, London, 2001; R. Brandt, *A Theory of the Good and the Right*, Oxford, 1979; D. Brink, *Moral Realism and the Foundations of Ethics*, Cambridge, 1989; J. Broome, *Weighing Goods*, Cambridge, Cambridge Mass, 1991; D. Copp, *Morality, Normativity and Society*, Oxford, New York, 1995; J. Griffin, *Well-being: its meaning, measurement, and moral importance*, Oxford, 1986; J. Harsanyi, *Essays on Ethics, Social Behavior, and Scientific Explanation*, Dordrecht, 1976; H. Sidgwick, *The Methods of Ethics*, London, 1907; M. Slote, *Essays on the History of Ethics*, Oxford, New York, 2010.

Etykę bezpieczeństwa uważać należy za niezbędnego „towarzysza” filozofii bezpieczeństwa, jako istotną część wszystkich działów nauki o bezpieczeństwie. Etyka bezpieczeństwa powinna być traktowana jako spójna z pozostałymi częściami składową filozofii i logiki bezpieczeństwa. Filozof może funkcjonować bez etyki, ale dla filozofa bezpieczeństwa nie jest możliwe (a wręcz niedopuszczalne jest) bycie nieetycznym – nie można bowiem strzec bezpieczeństwa swojego i innych, nie będąc etycznym.

BIBLIOGRAFIA

- Anscombe, G. E. M., *Modern Moral Philosophy*, Cambridge, 1958.
- Anscombe, G. E. M., *Faith in a Hard Ground. Essays on Religion, Philosophy and Ethics*, Cambridge, 2008.
- Anscombe, G. E. M., *Human Life. Action and Ethics, Essays*, Cambridge, 2005.
- Brink, D., *Moral Realism and the Foundations of Ethics*, Cambridge, 1989.
- Broome, J., *Weighing Goods*, Cambridge Mass, 1991.
- The Cambridge companion to philosophical methodology*, S. Overgaard (ed.), Cambridge, 2017, p. 466.
- Carlson, E., *Consequentialism reconsidered*, Cambridge, 1995.
- Copp, D., *Morality, Normativity and Society*, New York, Oxford, 1995.
- Dries, M., 'On the logic of values', *Journal of Nietzsche Studies*, no. 39, 2010, pp. 30-50.
- Griffin, J., *Well-being: its meaning, measurement, and moral importance*, Oxford, 1986.
- Harsanyi, J., *Essays on Ethics, Social Behavior, and Scientific Explanation*, Dordrecht, 1976.
- Hooker, B., *Ideal Code, Real World: a Rule-Consequentialist Theory of Morality*, Oxford, 2000.
- The International Encyclopedia of Ethics*, Malden, 2013.
- The International handbook of survey methodology*, E. Leeuw (ed.), New York, 2008.
- Jedynak, S., *Mały przewodnik po etyce*, Bydgoszcz, 1999.
- Jedynak, S., *Mały słownik etyczny*, Bydgoszcz, 1999.
- Jedynak, S., *Słownik etyczny*, Lublin, 1994.
- Jedynak, S., *Z teorii i historii etyki*, Warszawa, 1983.
- Jedynak, S., *Filozofia moralności*, Warszawa, 1987.
- Jedynak, S., *Etyka XX wieku*, Lublin, 1991.
- Jedynak, S., *Wartości i estetyka. Antologia tekstów filozoficznych*, Wrocław, 1991.
- Jedynak, S., *Szkice o etyce polskiej*, Lublin, 1996.

- Jedynak, S., *Etyka w Polsce. Słownik pisarzy*, Wrocław, 1986.
- Jedynak, S., *Etyka polska w latach 1863-1938*, Warszawa, 1977.
- Jones, D.W., *Disordered personalities and crime. An analysis of the history of Moral insanity*, Abington, Routledge, 2016.
- Kołąkowski, L., *Mini wykłady o maxi-sprawach*, Kraków, Znak, 2009.
- Kołąkowski, L., *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Res Publica, 1990.
- Kołąkowski, L., *Rozmowy z diabłem*, Warszawa, PiW, 1965.
- Mumford, J., *Ethics at the beginning of life. A phenomenological critique*, Oxford, 2013.
- Nado, J., *Advances in experimental philosophy and philosophical methodology*, London, 2016.
- Ochmann, J., 'Etyka prawna i ponadprawna w judaizmie', in J. Pawlica (ed.), *Etyka a prawo i praworządność*, Kraków, UJ, 1998, pp. 125-137.
- Ochmann, J., *Fundamentalizm jako obrona wartości*, Częstochowa, 1999, pp. 62-72.
- Ochmann, J., 'Antynomizm w etyce żydowskiej', in J. Pawlica (ed.), *Spór o etykę. Materiały X Jagiellońskiego Sympozjum Etycznego Kraków 4-5 czerwca 1998*, 1999, Kraków, UJ, 1998, pp. 25-35.
- Ochmann, J., 'Tajemnicze przywileje wiary. Leo Baeck'a koncepcja dialogu', in J. Baniak (ed.), *Filozofia dialogu*, Poznań, 2005, pp. 71-89.
- Ochmann, J., 'Melioryzm Witolda Rubczyńskiego', *Studia Religiosa*, no. 43, Kraków, 2011, pp. 233-244.
- Ochmann, J., 'Cultura umanistica o cultura globale?', in M. M. Fracanzani, F. Palermo (eds.), *Quale cultura per l'Europa ?*, Bolzano, Edizioni Scientifiche Italiane, 2013, pp. 47-62.
- Ochmann, J., 'Reservations toward steering Europe', *Security dimensions and socio-legal studies. Apeiron. Scientific Journal*, no. 9, Cracow, 2013, pp. 5-15.
- Ochmann, J., 'Zło agresywne. Przemyślenia Zaratusztry', *Kultura bezpieczeństwa. Nauka. Praktyka. Refleksje*, no. 22, 2016, pp. 277-318.
- Ochmann, J., 'Wizja Nowego Europejczyka', in J. Piwowarski, J. Ochmann, A. Zachuta (eds.), *Bezpieczeństwo. Wybrane wątki transdyscyplinarnego ujęcia zjawiska*, Podhajska, 2016, pp. 60-83.
- Ochmann, J., 'Kosmos i chaos, jako kategorie ontologiczne Filozofii Bezpieczeństwa', *Kultura bezpieczeństwa. Nauka - Praktyka - Refleksje*, no. 25, 2017, pp. 185-219.
- Ochmann, J., 'Nauka o bezpieczeństwie. Filozofia bezpieczeństwa. Filozofia. Porównanie metodologii', in J. Piwowarski, Janusz Gierszewski (eds.),

- W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa, Difin, 2018, pp. 62-81.
- Ochmann, J., 'Logika żydowska i jej specyfika', *Przegląd Religioznawczy*, no. 2 (280), 2021, pp. 64-83.
- Cappelen, H., *The Oxford handbook of philosophical methodology*, Oxford, Oxford University Press, p. 752.
- Pellegrino, E. D., 'The internal morality of clinical medicine. A Paradigm for the ethics of the helping and healing professions', *Med. Phil.*, no. 26, 2001, pp. 559-579.
- Piwowski, J., 'Bezpieczeństwo jako pożądaný stan oraz wartość', in *Bezpieczeństwo jako wartość*, Kraków, Naukowo-Wydawniczy Instytut Badań Bezpieczeństwa i Obronności „Apeiron” w Krakowie, 2010.
- Piwowski, J., *Fenomen bezpieczeństwa*, Kraków, Naukowo-Wydawniczy Instytut Badań Bezpieczeństwa i Obronności „Apeiron” w Krakowie, 2014.
- Piwowski, J., Depo, J., *Bezpieczeństwo informacyjne*, Kraków, 2011.
- Piwowski, J., Gierszewski, J., *W poszukiwaniu tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, Warszawa, Difin, 2018.
- Pokruszyński, W., *Filozoficzne aspekty bezpieczeństwa*, Józefów, 2011.
- Pokruszyński, W., *Współczesne bezpieczeństwo narodowe. Podręcznik akademicki*, Józefów, 2009.
- Pokruszyński, W., *Uwarunkowania współczesnego bezpieczeństwa międzynarodowego*, Szczytno, 2006.
- Pokruszyński, W., *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego*, Józefów, 2008.
- Pokruszyński, W., *Polityka a strategia bezpieczeństwa*, Józefów, 2011.
- Prior, N., *Logic and the basis of ethics*, Oxford, 1963.
- Railton, P. A., *Facts, Values and Norms: Essays Toward a Morality of Consequence*, Cambridge, 2003.
- Rosa, R., *Filozofia bezpieczeństwa*, Warszawa, 1995.
- Rosa, R., *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*, Siedlce, 2001. Rosa, R., *Bezpieczeństwo i prawa człowieka w systemie KBWE/OBWE*, vol. 1, 2004, Siedlce.
- Rosa, R., Kubiak, M., Lipińska-Rzeszutek, M., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Siedlce, 2008.
- Rosa, R., 'Edukacja dla bezpieczeństwa, bezpieczeństwo w edukacji', in J. Świniarski (ed.), *Security Education*, Siedlce, 2010.
- Ślipko, T., *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków, WAM, 1982, p. 388.
- Ślipko, T., *Zarys etyki ogólnej*, Kraków, 2002.

- Ślipko, T., *Historia etyki w zarysie*, Kraków, 2010.
- Ślipko, T., *Dziewięć dylematów etycznych*, Kraków, 2010.
- Scheffler, S., *Consequentialism and Its Critics*, Oxford, 1988.
- Sidgwick, H., *The Methods of Ethics*, London, 1907.
- Slote, M., *Essays on the History of Ethics*, New York, Oxford, 2010.
- Slote, M., *Moral sentimentalism*, Oxford, 2010.
- Suikkanen, J., *Methodology and moral Philosophy*, New York, 2019.
- Świniarski, J., *Filozoficzne podstawy edukacji dla bezpieczeństwa*, Warszawa, 1999.
- Świniarski, J., *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa, 1997.
- Świniarski, J., *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata*, Warszawa, ADN, 2008.
- Świniarski, J., *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Siedlce, 1988.
- Świniarski, J., *Filozofia i edukacja do bezpieczeństwa*, Siedlce, 2005. Siedlce;
- Świniarski, J., *Edukacja do bezpieczeństwa i pokoju w obliczu wyzwań XXI wieku*, 2001.
- Świniarski, J., Chojnacki, W., *Filozofia bezpieczeństwa: podręcznik akademicki*, Warszawa, 2004.
- Świniarski, J., Konarski, L., *Przemiany myślenia w wojsku: o bezpieczeństwie, przywództwie, przymusie i dyscyplinie*, Warszawa, 1997.
- Świniarski, J., Kanarski, L., Rokicki, B., *Bezpieczeństwo personalne i strukturalne wobec wyzwań współczesnego świata*, Warszawa, 2000.
- Świniarski, J., Janusz, M., Sułek, M., *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Warszawa, 2001.
- Świniarski, J., Kubiak, M., Lipińska-Rzeszutek, M., *Filozofia bezpieczeństwa personalnego i strukturalnego: tradycja – współczesność – nowe wyzwania*, Siedlce, Akademia Podlaska, 2008.
- Świniarski, J., Sułek, M., *Etyka jako filozofia dobrego działania zawodowego*, Warszawa, Bellona, 2001, Bellona.
- Tischner, J., *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków, Znak, 1993.
- Tischner, J., *Spór o istnienie człowieka*, Kraków, Znak, 1998.
- Tischner, J., *Myślenie według wartości*, Kraków, Znak, 1982.
- Walkin, M. M., *War, Morality and the military profession*, Boulder, 1981.
- Wolfson, E., *Giving beyond the gift. Apophasis and overcoming theomania*, New York, 2014.

CITE THIS ARTICLE AS:

J. Ochmann, 'Etos pierwszego filaru bezpieczeństwa', *Kultura Bezpieczeństwa*, no. 40, 2021, pp. 107–161, DOI: 10.5604/01.3001.0015.6975.

Licence: This article is available in Open Access, under the terms of the Creative Commons License Attribution 4.0 International (CC BY 4.0; for details please see <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>), which permits unrestricted use, distribution, and reproduction in any medium, provided that the author and source are properly credited. Copyright © 2021 University of Public and Individual Security "Apeiron" in Cracow